

FUNKCJONOWANIE
OSÓB Z
NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ
W SYTUACJI PANDEMII
COVID -19

RADA NAUKOWA

prof. zw. dr hab. Aniela Korzon- Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

prof. dr Annette Leonhardt- University of Munich, Niemcy

Prof. zw. dr hab. Amadeusz Krause- Uniwersytet Gdański

prof. dr Victor Lechta- Uniwersytet Trnawski, Słowacja

REDAKTOR NACZELNY

dr hab. Katarzyna Plutecka, prof. UP

SEKRETARZ

mgr Karolina Kilar

REDAKTOR STATYSTYCZNY

dr Anna Gagat-Matuła

KOLEGIUM RECENZENTÓW

dr hab. Urszula Bartnikowska, prof. UWM- Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

dr hab. Ewa Domagała-Zyśk, prof. KUL- Katolicki Uniwersytet Lubelski

dr hab. Anna Jakoniuk-Diallo, prof. UAM- Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

dr hab. Dorota Podgórska-Jachnik, prof. UKW- Uniwersytet im. K. Wielkiego w Bydgoszczy

dr hab. Bernadeta Szczupał ,prof. APS- Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

PROJEKT OKŁADKI

Dominik Kasprzak

ISSN 2300-6463
e-ISSN 2449-8815

Zeszyty Naukowe Pedagogiki Specjalnej
Rocznik Studenckiego Koła Naukowego Pedagogiki Specjalnej

Wydawca: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie , ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków

DRUK I OPRAWA

*Zespół Poligrafii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji
Narodowej w Krakowie*

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
Głowacka Kamila, Guzik Julia NAUCZANIE ZDALNE A KSZTAŁCENIE PRZYSZŁYCH PEDAGOGÓW SPECJALNYCH	9
Dominik Strzelecki WSPARCIE OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI PODCZAS PANDEMII WIRUSA COVID-19	17
Julia Krawczyk RYNEK PRACY W POLSCE Z PERSPEKTYWY OSÓB Z USZKODZENIEM SŁUCHU	26
Magdalena Żelichowska, Maria Żmuda DOSTĘP DO INFORMACJI NA TEMAT PANDEMII COVID-19 DLA OSÓB GŁUCHYCH, GŁUCHYCH I NIEDOSŁYSZĄCYCH	32
Katarzyna Adamczyk PROBLEMY W PROCESIE KOMUNIKACJI MIĘDZY NAUCZYCIELEM, A UCZNIEM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W DOBIE PANDEMII COVID – 19	38
Jasmina Łukaszczyk-Cibiorz KOMUNIKACJA RODZIC-NAUCZYCIEL PODCZAS NAUCZANIA ZDALNEGO W SZKOLE SPECJALNEJ	45
Julia Guzik, Aleksandra Pacura DOSTĘP OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI DO TERAPEUTÓW W CZASIE TRWANIA PANDEMII COVID-19	50
Sara Więcek WYBRANE ZAGADNIENIA EDUKACJI OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ W CZASIE PANDEMII COVID-19	56

Magdalena Żelichowska, Maria Żmuda
**SZANSE I ZAGROŻENIA STOSOWANIA TECHNOLOGII
INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNYCH W EDUKACJI OSÓB
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ 62**

Czudek Aleksandra, Głowacka Kamila
**TRUDNOŚCI I WYZWANIA, Z KTÓRYMI ZMIERZYŁA SIĘ
EDUKACJA SPECJALNA PODCZAS PANDEMII 68**

Jasmina Łukaszczyk-Cibiorz
**PROBLEMY ŚRODOWISKA RODZINNEGO DZIECI
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W DOBIE NAUCZANIA
ZDALNEGO 74**

Aleksandra Pacura, Gabriela Obłozą
**WYWIAD Z NAUCZYCIELEM ZESPOŁU SZKÓŁ
SPECJALNYCH
NR 11 W KRAKOWIE NA TEMAT EDUKACJI ZDALNEJ I JEJ
WPŁYWU NA ROZWÓJ UCZNIÓW ZE SPECJALNYMI
POTRZEBAMI EDUKACYJNYMI 79**

WSTĘP

Tematyka podjęta w kolejnym numerze Zeszytów Naukowych Pedagogiki Specjalnej wpisuje się w aktualne wyzwania codzienności związane z funkcjonowaniem człowieka w sytuacji pandemii SARS-CoV-2. Czas pandemii stał się pretekstem do krytycznej oceny zmiany społecznej, która stworzyła realne zagrożenie dla zdrowia fizycznego i psychicznego. Niniejsza zmiana zdewaluowała dotychczasową wiedzę jako podstawę działania, ponieważ następstwem pandemicznego niepokoju było naruszenie racjonalnego myślenia, stanowiącego istotny aspekt praktyk podejmowanych w codziennym życiu. Dotychczasowe, standardowe działania w codzienności zostały zdominowane przez niepokój i niepewność związane z tym, jak „normalnie” funkcjonować. Każda zmiana stanowi naruszenie stanu równowagi człowieka i sprawia, że musi skonfrontować się z nakazem chwili, w której należy przystosować się do nowych warunków, niepewnością o niestabilną przyszłość oraz ogromnym obciążeniem psychicznym i fizycznym. W tym przypadku globalna epidemia zdeterminowała swoisty stan kryzysu, który dotknął całe społeczeństwa i miał wpływ na funkcjonowanie w wielu obszarach życia, wymuszając przeorganizowanie dotychczasowej egzystencji i przystosowanie się do warunków, które dla każdego człowieka, niezależnie od wieku, były kłopotliwe. Trzeba bardzo wiele wysiłku, by zlikwidować materialne, mentalne i psychiczne skutki zakaźnej choroby COVID-19. W szczególnie trudnym położeniu znalazły się osoby z wybraną niepełnosprawnością, których indywidualne ograniczenia, niezaspokojenie wielu ważnych potrzeb psychicznych i brak poczucia bezpieczeństwa utrudniły funkcjonowanie w sytuacji pandemicznej. Bez wątpienia utrudniony dostęp do rehabilitacji i edukacji z powodu zamknięcia szkół i placówek kształcenia ustawicznego, ograniczenie mobilności, zwiększone ryzyko zarażenia, poczucie osamotnienia dodatkowo przyczyniły się do pogorszenia ich sytuacji życiowej. To właśnie wielowymiarowość zjawisk i konsekwencji związanych z pandemią stały się inspiracją do rozważań, w których młodzi naukowcy próbują ocenić odroczone skutki pandemii, jej

konsekwencje psychologiczne, społeczne, wychowawcze i co ważne, proponują nowe rozwiązania pomocowe w wymiarze teorii i praktyki dla osób z niepełnosprawnością. Autorzy artykułów prezentują szeroki kontekst doświadczeń związanych z funkcjonowaniem człowieka w jakże niecodziennej i nietypowej sytuacji, którą spowodowała pandemia koronawirusa SARS-CoV-2.

Podsumowując, składam serdeczne podziękowania Recenzentom i Autorom tekstów. Dziękuję Zespołowi Redakcyjnemu za podjęcie trudu opracowania następnego, już piętnastego numeru naszego czasopisma. Mam nadzieję, że Czytelnicy znajdą pole do polemiki oraz inspirację do dalszych analiz badawczych.

dr hab. Katarzyna Plutecka, prof. UP

Głowacka Kamila, Guzik Julia

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Pedagogika Specjalna, III rok

NAUCZANIE ZDALNE A KSZTAŁCENIE PRZYSZŁYCH PEDAGOGÓW SPECJALNYCH

Wstęp

Trwająca od 2019 roku pandemia w bardzo gwałtowny sposób wpłynęła na funkcjonowanie całego społeczeństwa. W znaczący sposób odcisnęło się to na każdej płaszczyźnie edukacji. Przedszkola, szkoły, czy uniwersytety zmuszone zostały do przejścia z tradycyjnego stacjonarnego nauczania na nauczanie w formie zdalnej. Sytuacja na świecie zmusiła ów placówki do kształcenia online. Warto zastanowić się, jak nauczanie zdalne wpłynęło na studentów- zwłaszcza kierunku Pedagogika Specjalna, w którym kontakt z drugim człowiekiem jest tak bardzo istotny (P. Długosz, G. Foryś 2021).

Zdalne nauczanie

Podczas pandemii wielu naukowców podjęło się wykonania badań na temat zdalnej formy prowadzenia zajęć, zdobywania wiedzy przez studentów w takiej formie oraz wszystkiego, z czym się to wiązało. Jak można było stwierdzić najczęściej

i najchętniej w badaniach uczestniczyły kobiety. Może to wynikać z tego, iż obecnie w naszym kraju studiuje o wiele więcej kobiet, niż mężczyzn. Badani studenci przeważnie pochodzili z mniejszych aglomeracji. Według badań znaczna większość studentów podczas nauki w trybie zdalnym pozostawała w rodzinnych miastach. Studenci bardzo skarżyli się i odczuwali niedosyt w momencie wykonywania praktyk, bądź zajęć praktycznych online. Uważali, że wiedza praktyczna powinna być przekazywana i przyswajana w sposób praktyczny, a nie zdalnie, jak to nie jednokrotnie się zdarzało (P. Długosz, G. Foryś 2021). Przekazywanie wiedzy na zajęciach zdalnych mogło przybierać różnorodną formę. Najczęściej opierała się na kilku sposobach:

1. Prezentowanie prezentacji multimedialnych, przygotowanych przez wykładowców na potrzeby zajęć dla studentów.
2. Wysyłanie filmików, wszelakich dokumentów, nagranych wykładów, czy kart pracy. Nagrane wykłady pełniły również funkcję powtórzeniową, gdyż studenci w każdej chwili mogli wrócić i powtórzyć dany materiał.

Według badań najlepszą formą przekazywania wiedzy na zajęciach prowadzonych

w formie zdalnej jest włączanie prezentacji multimedialnej przez wykładowcę oraz omawianie tematu zajęć. Było to spore ułatwienie dla osób, które wzrokowo zapamiętują pewne informacje. Najmniej do gustu przypadło studentom odsłuchiwanie nagrań audio, oraz podawanie stron do samodzielnego opanowania danej „suchej” wiedzy przez wykładowców. Była to forma najmniej interesująca dla studentów, ciężiej było im przyswajać takie „suche”, ciężkie do zobrazowania informacje (P. Długosz, G. Foryś 2021).

Bardzo wiele osób uważa, że nauka zdalna jest idealna, zwłaszcza dla studentów, którzy obłożeni są nauką, a dojazdy na uczelnie bywają czasochłonne. Rzeczywiście wielu studentów cieszy się, że może ten zaoszczędzony czas wykorzystać inaczej oraz dostrzega pewne plusy nauczania w trybie zdalnym. Jednak bardzo wielu studentów zgłaszało wypalenie do nauki w czasie edukacji zdalnej. Zgłaszali również pogorszenie kontaktu z rówieśnikami, jak i z wykładowcami co również negatywnie wpływało na przyswajanie wiedzy. Czuli psychiczne zmęczenie, pogłębiane siedzeniem bardzo często w czterech tych samych ścianach. Należy zwrócić uwagę również na fakt, iż nie wszyscy studenci w domach rodzinnych mają sprzyjające warunki do nauki, wskutek czego o wiele gorzej i trudniej szło im przyswajanie nowej wiedzy, nie mogli się skupić, nie mieli również odpowiedniego miejsca pracy. Nauka zdalna nie dla każdego jest odpowiednim sposobem zdobywania wiedzy (<https://www.pppm.pl/zdalna-nauka-na-czym-polega-oraz-jakie-sa-wady-i-zalety/>).

Dla niektórych studentów forma zajęć nie gra większej roli. Czy nauka w formie zdalnej, czy stacjonarnej nie ma dla nich większego znaczenia, gdyż mają plany na przyszłość, pewne cele, do których pomimo wielu przeszkód dążą. Natomiast niektórzy studenci potrzebują więcej motywacji, trzeba poświęcić im więcej czasu, aby zainteresować ich pewnymi kwestiami, a nauka zdalna temu nie sprzyja. Pomimo drzemającego w nich niezwykłego potencjału i ogromnych chęci sięgania po coraz więcej, nie są w stanie samodzielnie się zmotywować. Nie czują presji zdrobnienia czegoś, nie czują na sobie aż tak wielkiej odpowiedzialności za działania, które podejmują.

„Nauczanie kształtujące”

Jest to ocenianie polegające na otrzymywaniu zarówno przez nauczyciela, czy wykładowcę jak i ucznia/ studenta informacji zwrotnych o postępach w nauce. Takie nauczanie pozwala nauczycielowi w pewien sposób modyfikować dalsze nauczanie patrząc na młodego człowieka. Dla samego studenta ocenianie kształtujące sprawia, że wie on jak efektywniej przyswajać wiedzę.

Wielu studentów wskazało co ich zdaniem ma duży wpływ na ocenianie kształtujące w nauczaniu w formie zdalnej:

Motywowanie studentów do pracy,

1. Docenianie wysiłku studentów, ich pracy, którą wkładają, np. w momencie kiedy ich zadaniem jest prowadzenie zajęć,

2. Pozytywne relacje oparte na zaufaniu,
3. Współpraca,
4. Wzajemna komunikacja,
5. Chęć uzyskania od wykładowcy jakiejś informacji zwrotnej od studentów, zwrócenia uwagi na zdanie młodych ludzi (<http://www.sp2dt.pl/rodzice/oceniaНИЕksztal.pdf>).

Raport z badań własnych

Celem prowadzonych badań sondażowych było określenie znaczenia edukacji w trybie zdalnym na funkcjonowanie studentów pedagogiki specjalnej, poznanie ich zdania na temat zalet i wad studiowania w trybie zdalnym oraz stacjonarnym, oraz refleksji dotyczących edukacji online. Badania powstały w celu sprawdzenia, jakie są odczucia studentów wobec zdalnego nauczania oraz jak postrzegają ją w kontekście swojego przyszłego zawodu.

Badania zostały przeprowadzone wśród studentów pedagogiki specjalnej z Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Badaniami zostało objętych 45 studentów z I, II, III, IV i V roku. W trakcie badań posłużono się metodą sondażu z zastosowaniem ankiety przeprowadzonej online.

Przeprowadzone badania wykazały, że aż 77,8% badanych preferuje stacjonarny tryb nauki. Jednak istnieje grupa osób, dla których edukacja online była lepszą formą nauczania (22,8%). Większość (88,9%) badanych zadeklarowało, że bardziej wartościowa pod kątem zdobywania wiedzy była dla nich nauka stacjonarna. Wyniki pokazują, że 55,6% badanych studentów uważa, że na niektórych zajęciach zdalnych było możliwe, przyswajanie wiedzy w takim samym stopniu, jak na zajęciach stacjonarnych. Zdaniem 31,1% badanych nie było to możliwe, a 13,3% uznaje, że przyswoiło wiedzę w takim samym stopniu, jak na zajęciach stacjonarnych.

Badani zostali zapytani, jakie są wady oraz zalety nauczania zarówno w trybie zdalnym, jak i stacjonarnym. W pozytywnych stronach nauczania podczas pandemii w trybie zdalnym najczęściej pojawiającą się odpowiedzią, był czas zaoszczędzony przez brak obowiązku dojazdu na uczelnię oraz przygotowania się do wyjścia z domu (42,1%) a przez to możliwość lepszego zarządzania swoim czasem. Wiąże się to z tym, że studenci mieli więcej czasu dla siebie oraz na rozwijanie swoich pasji. Badani pokreślili również, że nauka zdalna umożliwiła również przebywanie w domu rodzinnym (15,5%), dzięki czemu więcej czasu poświęcili rodzinie i znajomym. Kolejną często powtarzającą się odpowiedzią była większa swoboda podczas wykładów, argumentowana możliwością słuchania ich w różnych miejscach, np. w łóżku, na spacerze czy w ogrodzie, spożywania posiłków i napojów, wykonywania krótkich przerw w dowolnym momencie oraz uczestniczenia w zajęciach pomimo choroby, gorszego samopoczucia, bez konieczności wychodzenia z domu (19,9%). Wymienioną zaletą nauki online była również oszczędność pieniędzy przez brak wynajmu mieszkania, czy samodzielne zakupu żywności (13,3%), a także możliwość

połączenia nauki z pracą (8,8%). Inne zalety nauki zdalnej wymienione przez badanych to: w obecnych czasach większe poczucie bezpieczeństwa (2,2%), większą liczbę dostarczonych pomocy od wykładowców, np. w formie prezentacji (4,4%), łatwiejsza forma egzaminu, (4,4%), mniejszy stres (8,8%) np. podczas prezentacji (wynikający z większej anonimowości, braku kamerki), większa kreatywność - „zdalne” zajęcia zmuszały do kreatywności - jak zrobić coś (przeprowadzić jakieś ćwiczenie), czego nie da się zrobić na odległość”(2,2%). Jedna z osób badanych uważa, że nauka w trybie zdalnym nie ma zalet.

Przechodząc do wad nauczania w trybie zdalnym najczęściej pojawiającą się odpowiedzią, był brak kontaktu z ludźmi oraz bezpośredniej interakcji z wykładowcami (57,8%) badanych. Niektóre roczniki przez rozpoczęcie się pandemii nie miały możliwości zapoznania się koleżankami/kolegami z roku, trudne było dla nich wykonywanie pracy w grupie z „obcymi” osobami (6,6%). Kolejną istotną wadą był spadek motywacji i odpuszczanie nauki oraz większe problemy

z koncentracją na zajęciach (64,4%). Badani często zwracali uwagę na niesprzyjające warunki podczas uczestnictwa w zajęciach, związane z nieodpowiednimi warunkami lokalowymi, brakiem właściwego sprzętu, oraz problemami technicznymi, które zakłócają odbiór zajęć (26,6%). Inną wadą jest również konieczność odbywania praktyk online lub ich odwoływanie (15,5%). Z kolei na ćwiczeniach sporym minusem jest to, że praca jest głównie teoretyczna, a brakuje praktyki, która jest tak bardzo ważna dla przyszłego zawodu studentów pedagogiki specjalnej. Badani wykazali obawę przed niekorzystnym wpływem nauczania zdalnego na ich przyszłą pracę zawodową z osobami z niepełnosprawnością (2,2%). Studenci zwrócili również uwagę na zbyt długi czas spędzany przed monitorem, co wpływało na pogorszenie się stanu fizycznego - ból pleców, oczu, pogorszenie wzroku, wad postawy (24,4%). Zajęcia zdalne zostały określone jako bardziej monotonne, przez siedzenie przy komputerze kilka godzin z rzędu oraz brak ruchu (2,2%). Inne wymieniane wady nauki w trybie zdalnym to: duża anonimowość (2,2%), czasami brak poczucia przygotowania z części przerobionego materiału, brak poczucia bycia „prawdziwym studentem”, (17,6%), mniejsza aktywność grupy, wykonywanie prezentacji na każde zajęcia(6,6%).

W przeprowadzonym badaniu zapytano również o wady i zalety nauczania w trybie stacjonarnym. Najczęściej wymienianą zaletą był przede wszystkim kontakt z drugim człowiekiem (82,2%). Studiowanie stacjonarnie umożliwia budowanie relacji koleżeńskich oraz nawiązywanie długoletnich przyjaźni (33,3%), a także bezpośredni kontakt z wykładowcami (31,1%). Łatwiej jest uzyskać pomoc i rozwiązać problem, kontaktując się z wykładowcą bezpośrednio, np. na dyżurze, niż przez platformę internetową. Badani zauważają również podczas nauczania stacjonarnego zwiększony poziom: motywacji do słuchania i nauki (11,1%), zaangażowania w dyskusję (8,8%), uwagi i koncentracji (15,5%), zainteresowania kursem (8,8%), aktywności (8,8%). Dzięki czemu nauka jest wtedy bardziej efektywna. Wyniki pokazują również,

że zdaniem studentów zajęcia prowadzone na uczelni są bardziej różnorodne (6,6%), ciekawiej prowadzone (4,4%), łatwiej jest się w nie zaangażować (2,2%), a jakość nauczania jest wyższa, niż na zajęciach online (15,5%). Inną zaletą jest możliwość wykonywania praktyk i zajęć praktycznych w placówkach (6,6%) oraz większa ilość elementów praktycznych na ćwiczeniach (6,6%). Stacjonarne zajęcia dają również możliwość wykonywania zadań, które były niemożliwe lub trudne do wykonania na nauczaniu zdalnym, przez komputer (2,2%). Inne wymieniane zalety to: odpowiednie warunki lokalowe, atmosfera sprzyjająca przyswajaniu wiedzy (2,2%), lepsza dostępność do bibliotek (2,2%), dokładniejsze poznanie omawianego tematu (6,6%), większa łatwość w wypowiedzaniu się (13,3%), lepsza higiena pracy - nie męczymy wzroku i kręgosłupa tak jak przed komputerem (2,2%).

Do minusów nauki w trybie stacjonarnym najczęściej zaliczano niekiedy bardzo wczesne dojazdy na uczelnię (33,3%), które zajmują dużo czasu i wzmagają zmęczenie na zajęciach. Kolejną wadą była dezorganizacja dnia (22,2%), wynikająca np. z tylko jednych zajęć w środku dnia lub kilku, ale z wieloma długimi okienkami. Z kolei brak przerw (2,2%), czyli zajęcia prowadzone jedne po drugich, również są minusem, ponieważ studenci są zmęczeni i nie mają czasu na odpoczynek. Badania wykazały również, że dla części osób wypowiedzanie się na forum w trybie stacjonarnym jest trudniejsze i generuje więcej stresu (15%). Inne, wymienione przez badanych, wady nauki stacjonarnej to: nieobecności spowodowane chorobą (2,2%), koszty utrzymania się i dojazdów na uczelnię (4,4%), większe trudności w pogodzeniu studiów z innymi zajęciami (8,8%), mniejsza ilość udostępnianych przez wykładowców materiałów (2,2%), w obecnej sytuacji pandemicznej styczność z wieloma ludźmi oraz możliwość zarażenia się (2,2%). Jedna badana osoba uważa, że taki tryb nauki nie posiada wad.

Kolejnym aspektem nauki zdalnej ujętym w badaniu, były praktyki oraz zajęcia praktyczne - pojęcia te będą w artykule używane zamiennie. W czasie pandemii 33,3% badanych wykonało wszystkie zaplanowane praktyki w trybie stacjonarnym oraz zdalnym, 15,6% badanych zrealizowało wszystkie praktyki w trybie stacjonarnym, 2,2% wszystkie w trybie zdalnym, 26,7% realizowało praktyki, jednak kilka z nich zostało odwołane, a 22,2% badanych pandemia uniemożliwiła wykonywanie praktyk. Jak widać wyniki są bardzo zróżnicowane. Najwięcej osób z grupy badawczej miało możliwość wykonywania praktyk zarówno zdalnych, jak i stacjonarnych. Kolejną liczną grupą były osoby, które miały możliwość realizować praktyki, z wyjątkiem kilku odwołanych. Na szczęście najmniejszą grupę osób (2,2%) stanowią osoby, które wykonały wszystkie praktyki zdalnie. Z kolei dość smutny jest fakt, że aż 22,2% badanych nie zrealizowało praktyk przez pandemię. Przeprowadzone badania wykazały również, że 71,1% badanych miało praktyki przeprowadzone w sposób zdalny, a 28,9% nie spotkało się z taką formą zajęć praktycznych. Z grupy osób, która odbyła zdalne praktyki, aż 87,5% badanych niestety nie wyniosła z nich zbyt

wiele, a zaledwie 12,5% osób deklaruje, że wiele zapamiętało z tego rodzaju praktyk.

Badani zostali zapytani, jak wpłynęło na nich przejście lub rozpoczęcie nauki w trybie zdalnym. Odpowiedzi studentów były bardzo różne. Najwięcej wypowiedzi miało charakter negatywny (29 z 45 odpowiedzi), wyrażający złe odczucia w związku z nauką zdalną. Na drugim miejscu pod względem liczebności znalazły się odpowiedzi o charakterze raczej pozytywnym (10 z 45 odpowiedzi), wyrażającym zadowolenie z takiego trybu nauczania. Najmniej pojawiło się wypowiedzi o charakterze mieszanym (6 z 45 odpowiedzi), charakteryzującym się dostrzeganiem zarówno wad, jak i zalet lub pewną zmianą w myśleniu i odczuciach w związku ze studiowaniem w trybie zdalnym. Osoby, na które nauczanie zdalnie wpłynęło negatywnie, źle się czuły, zastanawiały się nad rezygnacją ze studiów, zaczęły martwić się o swoje wykształcenie, obwinoślało się za brak motywacji do nauki oraz tęskniło za kontaktem z ludźmi. Samopoczucie wielu studentów znacznie spadło, co negatywnie wpływało na ich naukę. Pewne osoby deklarują u siebie pogorszenie stanu psychicznego, zamknięcie się na inne osoby. Wiele osób skarży się również na pogorszenie stanu fizycznego- ból oczu, kręgosłupa, pogorszenie wzroku oraz postawy ciała. Wiele badanych twierdzi, że na zdalnych zajęciach rozleniwilo się, przykładało mniejszą wagę do przygotowania się na zajęcia, oraz że niewiele wyniosły z tego okresu. Pewna grupa osób po zdalnym nauczaniu obawia się, czy będą kompetentnymi pedagogami zarówno w kontekście posiadania wiedzy teoretycznej jak i umiejętności praktycznych. Z kolei w grupie osób, które deklarują pozytywne postawy wobec nauczania zdalnego, znalazły się odpowiedzi: „Nie stanowiło dla mnie problemu.” „Bardzo/raczej pozytywnie.”, „Dobrze, było więcej czasu na inne zajęcia.”, „Nie było źle.” Pojawiła się również odpowiedź wyjaśniająca, że dzięki zdalnemu nauczaniu osoba badana zdobyła większą pewność siebie, dzięki czemu łatwiej jej odnaleźć się teraz na zajęciach stacjonarnych. Niektóre osoby cieszyły się, ponieważ dzięki pandemii nie musiały wyprowadzać się z domu rodzinnego oraz uniknęły kosztów związanych z przeprowadzką. Dzięki braku konieczności poświęcania czasu na dojazd lub spędzaniu czasu na uczelni pomiędzy zajęciami, kilka badanych pokreśliło, że mieli więcej czasu dla siebie, łatwiej było im łączyć obowiązki. Najmniej liczna grupa, która miała mieszane lub zmieniające się odczucia wobec nauczania w trybie zdalnym odpowiedziała w różnorodny sposób. Niektórzy badani początkowo cieszyli się z tej zmiany, jednak po pewnym czasie zaczęli tęsknić za nauką stacjonarną, coraz trudniej było im uczyć się zdalnie. Jednak znalazła się druga grupa osób, która początkowo ciężko znosiła studiowanie w domu, ale po pewnym czasie przyzwyczaiła się i nie stanowiło to dla niej tak wielkiego problemu, jak na początku. W grupie „mieszanej” znalazły się również odpowiedzi: „Przejście na zdalne pokazało mi wiele możliwości, ale i ograniczeń.”, „Poczułam się bardziej osamotniona, ale za to świetnie organizowałam ten czas, jednak mam poczucie, że mogłam z tego wynieść więcej wiedzy.”, „Problemem był dla mnie utrudniony kontakt z innymi studentami. Po jakimś czasie poczucie, że nic takiego w sumie nie robię, oprócz siedzenia przed

komputerem. Ale też większe możliwości podróżowania, miałam więcej czasu dla siebie niż w trybie stacjonarnym”. Studenci w rozpoczęciu lub w przejściu na naukę zdalną dostrzegają zarówno plusy, jak i minusy.

W ostatnim etapie badania studenci zostali poproszeni o podzielenie się swoimi refleksjami dotyczącymi studiowania pedagogiki specjalnej w dobie pandemii. Pytanie to było nieobowiązkowe w przeprowadzonej ankiecie. Odpowiedzi badanych na to pytanie, jak i na wszystkie pozostałe, omówione już pytania, były bardzo różnorodne. Przejawiające zarówno pozytywny, jak i negatywny stosunek studentów pedagogiki specjalnej do edukacji online. Poniżej przytaczamy kilka wypowiedzi:

„Studiowanie zdalne nie jest złe, dużo w takiej formie wykładania zależy od prowadzącego, od tego jakie jest jego podejście czy stara się mówić z pasją i w jaki sposób to robi. „

„Moim zdaniem nie jesteśmy przygotowani do trybu zdalnego dlatego tak mocno nauczanie w tym trybie kuleje.”

„Dla chcącego nic trudnego”. Było to bardzo komfortowe pod względem wygody, szczególnie oszczędności czasu, czy finansów. Wydaję mi się, że było troszkę łatwiej w zaliczeniu niektórych przedmiotów, na pewno było łatwiej pod względem stresu. Oczywiście pewnie znalazły się osoby, które przez to przyswoiły mniej wiedzy, ale wszystko zależy od tego, czy się komuś chciało.”

„Nauka zdalna była ciężkim doświadczeniem, jeśli chodzi o zdobywanie wiedzy praktycznej. Myślę, że wiele ważnych doświadczeń nas ominęło, gdyż nie mogliśmy realizować wyjsc praktycznych. Na pewno przez naukę zdalną mamy pewne braki w doświadczeniu pracy z osobami niepełnosprawnymi. Mam nadzieję, że powoli wszystko zacznie wracać do normy i będziemy wspaniałymi pedagogami.”

„Myślę, że studiowanie pedagogiki specjalnej w czasie pandemii to jak najbardziej dobry pomysł. Uczelnia stanęła na wysokości zadania i przygotowała świetny program nauczania zdalnego.”

„Moim zdaniem brak wyjsc do placówek na zajęcia praktyczne, brak namacalnego kontaktu z dziećmi z różnymi niepełnosprawnościami, deficytami, potrzebami, to są rzeczy, które niestety nas- jako przyszłych pedagogów specjalnych- w dobie pandemii dotknęły szczególnie. Teoria teorią, a praktyka często pokazuje coś innego.”

„Jest na pewno o wiele trudniej ze względu na to, że możliwość odbywania praktyk jest dość ograniczona. Niektórzy prowadzący byli zmuszeni zmienić formę swoich zajęć na mniej atrakcyjną i korzystną dla studentów, gdyż przeprowadzenie zaplanowanych zajęć w formie zdalnej okazało się niemożliwe. Trudniej jest też skupić się i wynieść jak najwięcej z zajęć, kiedy są one prowadzone w formie zdalnej, o wiele więcej wiedzy i doświadczenia wynoszę z zajęć stacjonarnych.”

Refleksje końcowe

Jak widać z przeprowadzonych badań nie da się jednoznacznie stwierdzić która forma nauczania, czy stacjonarna, czy zdalna jest bardziej efektywna i bardziej wartościowa. Wszystko zależy od indywidualnych preferencji, czy upodobań. To co jest ważne dla jednego studenta, niekoniecznie dobrze wpływa na drugiego. Każdy człowiek jest indywidualnością. Zarówno studiowanie w formie zdalnej, jak i stacjonarnej niesie za sobą wiele korzyści, jak i minusów. Wszystko zależy od podejścia, oraz od oczekiwań, planów na przyszłość. Bardzo wiele zależy od wykładowców, jak również od własnej wewnętrznej motywacji i chęci zdobywania nowych umiejętności, oraz wiedzy. Jedno jest pewne. Jeżeli człowiek z chęcią, zapałem, oraz z planami na przyszłość śmiało dąży do wyznaczanych przez siebie celów, to czy nauka stacjonarna, czy zdalna mu w tym nie przeszkodzi i odniesie on sukces.

Abstract

The purpose of this article was to focus on the impact of distance learning in educating future special educators. The research presented here is inconclusive as to whether distance or stationary learning is a better, more beneficial form of education. Everything depends on the lecturers, the way they convey their knowledge, as well as on the individual expectations, needs and skills of a given person.

Bibliografia

Długosz P., Foryś G. : Zdalne nauczanie na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z perspektywy studentów i wykładowców, Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków, 2021.

Netografia

<https://www.pppm.pl/zdalna-nauka-na-czym-polega-oraz-jakie-sa-wady-i-zalety/>
[dostęp: 20.11.2021r]

<http://www.sp2dt.pl/rodzice/ocenieksztal.pdf> [dostęp: 20.11.2021]

Dominik Strzelecki

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Pedagogika specjalna, II rok (SUM)

WSPARCIE OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI PODCZAS PANDEMII WIRUSA COVID-19

Wstęp

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) dnia 30 stycznia 2020 roku ogłosiła stan globalnego zagrożenia dla zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym. Sytuacja ta zostawała wywołana pojawieniem się dotychczas nieznannej choroby o ostrym przebiegu i gwałtownym rozprzestrzenianiu się. W dniu 11 marca 2020 roku WHO ogłosiło stan pandemii. Ówczesnie nieznanemu nowemu koronawirusowi została nadana nazwa COVID-19. Choroba ta wywoływana jest przez zarażenie się wirusem SARS-CoV-2 i objawia się w postaci ciężkich dolegliwości układu oddechowego. Mimo, że według obecnego stanu wiedzy (grudzień 2021) większość osób przechodzi chorobę bezobjawowo lub z łagodnym przebiegiem, COVID-19 jest chorobą zagrażającą życiu wszystkim osobom, bez względu na metrykę. W ciężkich przypadkach może dojść do zapalenia płuc czy nawet ich niewydolności (Sybilski, 2020). Skala tego problemu przyczyniła się do zmiany i reorganizacji rzeczywistości większości państw na świecie w tym Polski. Gwałtowny rozwój epidemii doprowadził do wprowadzenia szeregu obostrzeń mających na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa. Ograniczenia te stosowane były zarówno lokalnie, państwowo jak i międzynarodowo. Do takich środków zaradczych można zaliczyć kwarantannę, czyli „przymusowe odizolowanie osób, zwierząt, roślin lub rzeczy, które mogły mieć kontakt z chorym na chorobę zakaźną, aby uniknąć jej rozprzestrzeniania się na obszar niezakażony; budynek przeznaczony do takiej izolacji” (SJP, dostęp: 10.12.2021, <https://sjp.pl/kwarantanna>). Takie rozwiązania przyczyniły się do wystąpienia poważnych konsekwencji nie tylko w obszarze gospodarczym, ale przede wszystkim w obszarze edukacji, życia rodzinnego i społecznego.

W grupie ryzyka ciężkiego przebiegu znajdują się osoby z niepełnosprawnościami, a przede wszystkim te mające problemy z układem krążeniowo-oddechowym. Sytuacja osób z niepełnosprawnościami w sposób diametralny różni się od osób o normatywnym rozwoju, chociażby częściej współwystępującymi schorzeniami, trudnościami w poznawczym zrozumieniu zaistniałego stanu rzeczy czy ograniczeniami pomocy medycznej, psychologicznej

i pedagogicznej, które często są kluczowe dla prawidłowego funkcjonowania tych osób. Ograniczenia przyczyniły się do pozbawienia osób atypowych możliwości funkcjonowania w społeczeństwie, szans na rozwój oraz co najgorsze naraziły na regres z uwagi na przerwanie ciągłości terapii czy rehabilitacji w których systematyczność oddziaływań dla osób z niepełnosprawnościami jest prymarna (Glac, Zdebska, 2020).

Zmiany legislacyjne a funkcjonowanie osób z niepełnosprawnościami

Dynamicznie zmieniająca się sytuacja na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 2020 roku przyczyniła się do licznych reorganizacji w funkcjonowaniu państwa na mocy ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Dokument wpłynął na wydanie kluczowych decyzji mających wpływ na funkcjonowanie i jakość życia osób z niepełnosprawnościami. Dnia 11 marca 2020 roku na mocy wyżej wymienionej ustawy, zostały zamknięte dla interesantów wszystkie placówki świadczące pomoc dzienną osobom z niepełnosprawnościami. Osoby korzystające z takiej formy pomocy zostały z dnia na dzień pozbawione tej możliwości (Tamże).

W tym samym czasie pojawiło się rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19. Zgodnie z wytycznymi znajdującymi się w tym dokumencie zostało zawieszono funkcjonowanie wszystkich publicznych i niepublicznych placówek oświaty (Dz.U. 2020 poz. 410). Pomimo początkowo optymistycznych ram czasowych w których miały obowiązywać powyższe obostrzenia (okres 14 dni) były one systematycznie wydłużane, co powodowało dodatkową frustrację, lęk, niepokój i brak poczucia stabilności nauczycieli, osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin.

Marzec 2020 roku był zdecydowanie najcięższym okresem dla wszystkich obywateli państwa polskiego, gdyż to właśnie wtedy zostały wprowadzone najbardziej rygorystyczne obostrzenia. Pandemia przyczyniła się do obniżenia jakości funkcjonowania ośrodków pełniących pomoc między innymi osobom z niepełnosprawnościami, jak np. Domy Pomocy Społecznej lub nawet całkowitego wstrzymania innych placówek pomocowych. W znaczący sposób odbiło się to na polskim systemie wsparcia. Poza zawieszeniem stacjonarnego działania przedszkoli, szkół czy ośrodków, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, czasowo ograniczono wykonywanie działalności leczniczej polegającej między innymi na zaprzestaniu świadczenia opieki z zakresu rehabilitacji leczniczej.

Wszystkie konieczne podjęte decyzje z celu zaprzestania rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 negatywnie odbiły się na systemie wsparcia osób z niepełnosprawnościami.

Wsparcie prawne osób z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin w dobie pandemii

W związku z wystąpieniem epidemii na terenie kraju został wprowadzony szereg decyzji mających na celu zapobieganie, przeciwdziałanie i zawalczenie COVID-19. Decyzje te ograniczyły pracę szeregu instytucji. Ustawodawca wprowadziły kilka rozwiązań mających zrekompensować straty materialne, zminimalizować negatywne skutki obostrzeń oraz wspierać osoby z niepełnosprawnościami. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawny w odpowiedzi na zamknięcie placówek rehabilitacyjnych uruchomił program mający przeciwdziałać skutkom tej decyzji poprzez możliwość ubiegania się przez osoby tym dotknięte o wsparcie pieniężne. Z tej formy pomocy mogły skorzystać wszystkie osoby posiadające orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, których placówki zawiesiły działanie na okres co najmniej 5 kolejnych następujących po sobie dni roboczych. Do tych placówek zalicza się między innymi: warsztaty terapii zajęciowej, środowiskowe domy samopomocy czy dzienne domy pomocy społecznej. Wysokość takiej pomocy wynosiła 500 zł miesięcznie dla jednej osoby. Możliwość skorzystania z takiej wsparcia miały osoby z niepełnosprawnościami w okresie od 9 marca do 4 września 2020 roku (*PFRON*, dostęp: 11.12.2021, <https://www.pfron.org.pl/aktualnosci/szczegoly-aktualnosci/news/pomoc-pfron-dla-osob-niepelnosprawnych-w-zwiazku-z-epidemia-koronawirusa/>).

Zgodnie z artykułem 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 roku (Dz.U. 2020 poz. 374) oraz kolejnym rozporządzeniem przedłużającym (Dz.U. 2021 poz. 1008; Dz.U. 2021 poz. 1009) wprowadzony został dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla opiekunów dzieci i uczniów, których placówki zostały zamknięte. Takie świadczenie zostało przyznane osobom sprawującym opiekę nad osobami z orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym lub znacznym do 18 roku życia lub orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Wsparcie w tej formie zostało udzielane zgodnie z rozporządzeniem do dnia 25 czerwca 2021 roku.

Osoby z niepełnosprawnościami po wprowadzeniu wielu restrykcji, w tym obowiązku noszenia maseczek, z uwagi na ograniczone możliwości poznawcze oraz trudności adaptacyjne, często nie rozumieli konieczności noszenia maseczek czy utrzymywania wzmożonej higieny osobistej w miejscach publicznych. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, obowiązek zakrywania przy pomocy maseczki, ust i nosa nie dotyczył osób:

- a) mających problem w samodzielny zakrywaniu ust i nosa z powodu stanu zdrowia,
- b) z całościowymi zaburzeniami rozwoju, zaburzeniami psychicznymi, niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym lub głębokim,

- c) z zaawansowanymi schorzeniami neurologicznymi, układu oddechowego i krążenia (Dz.U. 2021 poz. 861).

W przypadku kontroli służb porządkowych, wymagane było przedstawienie dokumentu potwierdzającego, możliwość zwolnienia z obowiązku zakrywania ust i nosa.

Rozwiązania wspierające zastosowane przez ustawodawcę dla osób z niepełnosprawnościami zorientowane były także na:

- a) wydłużenie terminów ważności orzeczeń o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności,
- b) wydłużenie ważności kart parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami,
- c) zwiększenie kwoty dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, zgodnie ze zmianami w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (*ABC osoby z niepełnosprawnościami*, dostęp: 11.12.2021, <https://abc.lzinr.lublin.pl/rozwiązania-na-czas-epidemii-dla-osob-z-niepełnosprawnościami>).

Powyżej wymienione działania podejmowane przez ustawodawcę budzą wiele kontrowersji i często są tematem dyskusji w środowiskach naukowych, jednakże ocena zasadności podejmowanych działań mających łagodzić skutki pandemii koronawirusa nie jest tematem niniejszego artykułu.

Formy wsparcia uczniów z niepełnosprawnościami w czasie pandemii COVID-19

Uczniowie wszystkich placówek oświaty po ogłoszeniu informacji o tymczasowym zamknięciu szkół (początkowo było to 14 dni) nie kryli swojego zachwytu. Początkowy etap euforii minął jednak bardzo szybko. Z uwagi na brak możliwości szybkiego wyeliminowania zagrożenia, proces edukacji musiał zostać dostosowany do panującej sytuacji. Niezbędne okazało się wprowadzenie kształcenia na odległość. Działania takie zostały wprowadzone, aby zminimalizować straty w kształceniu oraz umożliwić realizację podstawy programowej (*Kształcenie na odległość. Poradnik dla szkół*, 2020, s. 4).

Edukacja w formie zdalnej stanowiła początkowo duże wyzwanie zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli czy specjalistów. Specyfika pracy z osobami z niepełnosprawnościami nie ułatwiła przystosowania się do realiów pandemii COVID-19. Edukacja oraz terapia tych osób opiera się w głównej mierze na bliskim kontakcie fizycznym, pracy ciałem czy stymulacji polisensorycznej (Kułaga, 2020). Kontakt z terapeutą, budowanie więzi czy interakcje z rówieśnikami są fundamentem skutecznej pracy terapeutycznej. Specjaliści w kształceniu na odległość stracili możliwość skutecznego oddziaływania na

podopiecznych, chociażby z uwagi na ograniczone możliwości kontroli pracy czy wzmacniania pożądaných zachowań (Pachowicz, 2020).

Ze względu na podstawy programowe, w pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną kluczowe jest podzielenie oddziaływań wspierających z uwagi na stopień niepełnosprawności. Organizacja zajęć zdalnych dla uczniów z niepełnosprawnością w stopniu lekkim powinna opierać się na systematycznej pracy z uczniem, planowaniu przyszłych działań oraz modyfikacji założeń Indywidualnych Programów Edukacyjno-Terapeutycznych, aby zawarte tam zalecenia były w jak najpełniejszy sposób możliwe do zrealizowania w formie kształcenia na odległość. Rodzice, specjaliści oraz nauczyciele powinni zostać w ścisłym kontakcie, aby w przypadku pracy hybrydowej wymieniać się spostrzeżeniami oraz dokonywać jak najbardziej holistycznej oceny pracy ucznia. W związku z często zakłócanym tokiem lekcji zdalnej, nauczyciele i terapeuci powinni wydłużyć czas na wykonywanie ćwiczeń, aby wyeliminować frustrację uczniów i spadek motywacji przez niewykonanie zadania spowodowane np. problemami technicznymi czy często sytuacjami wynikającymi z odbywania się lekcji w miejscu zamieszkania wśród innych domowników. Ważnym aspektem jest, aby materiały przerabiane na zajęciach były zamieszczane na platformach edukacyjnych lub udostępniane uczniom, aby w dowolnym czasie, bez zakłóceń mogły zapoznać się ponownie z omawianymi treściami (Koludo, 2020). Podczas kształcenia na odległość lub w systemie hybrydowym często zapomina się o ważnych czynnikach wzmacniających motywację uczniów. Na stronie internetowej placówki wydaje się słuszne umieszczenie dedykowanych zakładki dla wszystkich klas, aby umieszczać tam pracę wykonane przez uczniów, zastępując często wykorzystywane w szkole tablice ogłoszeń czy „gazetki” szkolne. Takie działania można bez problemu przenieść na grunt edukacji zdalnej. Podczas prowadzenia zajęć za pomocą komunikatorów lub platform edukacyjnych ważne jest, aby lekcje w jak największym stopniu angażowały różne kanały odbioru np. wzmacnianie tekstu pisanego przekazem słownym lub przekazu słownego obrazem. Nauczyciele muszą pamiętać, że obecny postęp technologiczny, umożliwia zrealizowanie wielu ciekawych lekcji bez konieczności wychodzenia z domu np. lekcja w muzeum z wykorzystaniem wirtualnego spaceru, ciekawych filmików czy programów do tworzenia własnych wystaw (zob. Walter, 2020). W tym wszystkim nie można zapomnieć o najważniejszym, czyli indywidualizacji oddziaływań w pracy z uczniem z niepełnosprawnością. Pomocne w tym może okazać się stworzenie wirtualnej sieci kontaktów z osobami pracującymi z uczniem w formie zamkniętych czatów czy zespołów dla utrzymania ciągłości kontaktu ze specjalistami (*Dobre praktyki dotyczące funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19*, 2020, s. 20-22).

Praca dydaktyczna z uczniami z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym oraz niepełnosprawnościami sprzężonymi podczas pandemii może wydawać się niebywale trudna. Wykorzystanie wyżej

wymienionych wskazówek oraz otwartość na implementację coraz to nowszych rozwiązań może poprawić jakość kształcenia na odległość oraz dać uczniom namiastkę zajęć stacjonarnych. Z uwagi na bardziej nasilone deficyty w całościowym funkcjonowaniu, konieczne wydaje się podjęcie ścisłej współpracy z rodzicami tych uczniów, chociażby z powodu częstego braku samodzielności. Praca dydaktyczna nauczyciela powinna być maksymalnie zorientowana na możliwościach psychofizycznych ucznia, aby wykorzystać jego potencjał i wzmacniać motywację do pracy w pandemicznych warunkach. Nauczyciel w głównej mierze będzie polegał na wsparciu rodziców bądź opiekunów w procesie edukacji, dlatego ważne, aby prowadził specjalne spotkania i pozostawał do dyspozycji rodziców, dla których sytuacja jest nowa, stresująca i ciężka. Nauczanie uczniów z niepełnosprawnością umiarkowaną i znaczną, bądź z niepełnosprawnościami sprzężonymi powinna opierać się na materiale konkretnym i fizycznie namacalnym, a nie wyłącznie na wykorzystaniu technik informacyjno-komunikacyjnych. Dlatego też, nauczyciele i specjaliści pracujący z uczniem mogą przygotowywać karty pracy, pomoce dydaktyczne, książki i zabawki, które rodzice mogliby wypożyczać ze szkoły, aby móc wykorzystać je podczas zajęć w domu (*Dobre praktyki dotyczące funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19*, 2020, s. 23). Uczniowie z niepełnosprawnościami bywają mocno związani ze swoimi prowadzącymi, dlatego też rozłąka może niekorzystnie wpłynąć na ich sferę emocjonalną. Prowadzący zajęcia, aby wspomóc swoich podopiecznych może przygotowywać nagrania w których dokonuje wizualnej prezentacji oraz słownego instruktażu danego zadania przy jednoczesnym zapewnieniu uczniom wzrokowego kontaktu z prowadzącym. Jest to ważne, gdyż do czasu pojawienia się pandemii uczniowie funkcjonowali w ściśle ustalonym harmonogramie, w którym sporą część czasu spędzali właśnie z nauczycielem. Zamknięcie i izolacja przy jednoczesnej trudności w zrozumieniu takiego stanu rzeczy, może doprowadzić do pojawiania się apatii oraz wycofania (Glac, 2020, s. 158).

Bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności trzeba wspierać uczniów nie tylko w aspekcie edukacyjnym, ale również społecznym. Funkcjonowanie wśród innych członków grupy, jest niezwykle ważne. Uczniowie przez izolację zostali pozbawieni codziennych interakcji między sobą, co wpłynęło na jakość tych relacji. Podczas edukacji zdalnej należy zadbać nie tylko o relację nauczyciel-uczeń i nauczyciel-rodzina, ale przede wszystkim o relację uczeń-uczeń. Należy organizować wiele aktywności opartych na współpracy między uczniami, pozwolić na indywidualne rozmowy w grupach bez ciągłej obecności nauczyciela (np. pokoje w aplikacji Teams). Dla zachowania naturalnego biegu życia szkolnego i pielęgnowania relacji rówieśniczych trzeba celebrować dotychczasowe tradycje, np. urodziny, imieniny czy Dzień Dziecka (Poleszak, Pyżalski, 2020b, s. 33-34).

Wspieranie uczniów z niepełnosprawnościami powinno być zorientowane również na działaniach informacyjnych związanych z rozprzestrzenianiem

się wirusa SARS-CoV-2 oraz tego konsekwencjami w postaci obostrzeń i izolacji. Uczniowie powinni znać zagrożenie, wiedzieć jak z nim walczyć oraz być świadomi konsekwencji nieprzestrzegania zaleceń (zob. Kocejko, 2021). Nauczyciel powinien przeprowadzić zajęcia uświadamiające oraz instruktażowe w temacie zakrywania ust i nosa, higieny osobistej czy zachowań w miejscach publicznych. Podczas zajęć na temat pandemii COVID-19 można prowadzić rozmowy na temat plusów i minusów zdalnego nauczania oraz emocji jakie towarzyszą uczniom w związku z taką formą kształcenia (Poleszak, Pyżalski, 2020a, s. 13-15).

Podsumowanie

Pandemia wirusa COVID-19 znacząco wpłynęła na funkcjonowanie osób z niepełnosprawnościami i wszystkich zaangażowanych w ich edukację, opiekę i wychowanie. Rok 2020 był swoistym sprawdzianem dla całego społeczeństwa z umiejętności adaptacji do nowych warunków życia. Reorganizacji zostały poddane wszystkie aspekty codziennego funkcjonowania. Osoby z niepełnosprawnościami oraz ich rodziny w szczególności doznały ograniczeń wynikających z zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19. Na podstawie doświadczeń praktyków oraz literatury przedmiotu powstałej od początku epidemii autor dokonał zestawienia działań mających wspierać osoby z niepełnosprawnościami w aspekcie funkcjonowania społecznego oraz edukacyjnego. Sytuacja na świecie związana z rozprzestrzenianiem wirusa zmienia się bardzo dynamicznie przez ciągle pojawiające się nowe warianty koronawirusa SARS-CoV-2. Dlatego też, autor widzi sensowność oraz upatruje wiele nadziei w powstawaniu coraz to nowszych opracowań będących swoistym poradnikiem dla specjalistów, jak wspierać osoby z niepełnosprawnościami w ciężkich dla nich warunkach do funkcjonowania.

Abstrakt

The beginning of 2020 turned the lives of all people around the world upside down. Regardless of the level of intelligence, predisposition or material status, people have faced a new and very difficult situation related to the outbreak of the COVID-19 pandemic. Due to cognitive deficits, people with disabilities have difficulties in understanding the current situation and the resulting changes, such as: remote education, masks and social distance. This article reviews the rapidly changing legal situation of people with disabilities and their families since the outbreak of the pandemic in Poland. The author presents solutions taken by the legislator in Poland to support people with disabilities. In addition, the author proposed possible forms and strategies for supporting people with disabilities in education, which will allow students to provide a substitute for pre-pandemic education and to use the time of distance learning in the most effective way.

Bibliografia

1. Glac I. (2020). Formy wsparcia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w czasach edukacji zdalnej. W: N. G. Pikuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac (red.), *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*. Kraków: Wydawnictwo Scriptum.
2. Glac W., Zdebska E. (2020). Wsparcie osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin w sytuacji pandemii. W: N. G. Pikuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac (red.), *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*. Kraków: Wydawnictwo Scriptum.
3. Kocejko M. (2021). Sytuacja dzieci z niepełnosprawnościami w czasie pandemii COVID-19 – analiza intersekcyjna. W: *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka* V.20, I.2. Katowice: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
4. Koludo A. (2020). Strategie kształcenia na odległość. W: J. Pyżalski (red.), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: EduAkcja.
5. Kułaga, A. (2020). Zdalne nauczanie uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym. W: E. Domagała-Zyśk (red.), *Zdalne uczenie się i nauczanie a specjalne potrzeby edukacyjne. Z doświadczeń pandemii Covid-19* (Roz. 4, s. 83–93). Lublin: Wydawnictwo Episteme.
6. Pachowicz M. (2020). Edukacja i terapia osób z niepełnosprawnością w czasie pandemii COVID-19 na przykładzie Ośrodka Rewalidacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego. W: *Parezja. Czasopismo Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*, 2020, nr 2(14), s. 106-120. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
7. Poleszak W., Pyżalski J. (2020a). Psychologiczna sytuacja dzieci i młodzieży w dobie epidemii. W: J. Pyżalski (red.), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: EduAkcja.
8. Poleszak W., Pyżalski J. (2020b). Relacje przede wszystkim – nawet jeśli obecnie jedynie zapośredniczone. W: J. Pyżalski (red.), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: EduAkcja.
9. Walter N. (2020). Mamy (za) duży wybór – jak nie zgubić się wśród narzędzi cyfrowych? W: J. Pyżalski (red.), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: EduAkcja

Netografia

1. ABC osoby z niepełnosprawnościami, <https://abc.lzinr.lublin.pl/rozwiwania-na-czas-epidemii-dla-osob-z-niepełnosprawnościa>, (dostęp: 11.12.2021).

2. Dobre praktyki dotyczące funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19 (2020), <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/dobre-praktyki-w-zakresie-zdalnej-edukacji--poradnik-men> (dostęp: 12.12.2021).
3. Kształcenie na odległość. Poradnik dla szkół (2020), https://dokumenty.men.gov.pl/Ksztalcenie_na_odleglosc_-_poradnik_dla_szkol.pdf (dostęp: 12.12.2021).
4. PFRON, <https://www.pfron.org.pl/aktualnosci/szczegoly-aktualnosci/news/pomoc-pfron-dla-osob-niepelnospprawnych-w-zwiazku-z-epidemia-koronawirusa>, (dostęp: 11.12.2021).
5. Słownik języka polskiego, <https://sjp.pl/kwarantanna>, (dostęp: 10.12.2021)

Akty prawne

1. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. 2020 poz. 410).
2. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie określenia dłuższego okresu pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego w celu przeciwdziałania COVID-19 (Dz.U. 2021 poz. 1008).
3. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie określenia dłuższego okresu pobierania zasiłku opiekuńczego w celu przeciwdziałania COVID-19 (Dz.U. 2021 poz. 1009).
4. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020 poz. 566).
5. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2021 poz. 861).
6. Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020 poz. 374).

Julia Krawczyk

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Finanse i rachunkowość, III rok

RYNEK PRACY W POLSCE Z PERSPEKTYWY OSÓB Z USZKODZENIEM SŁUCHU

Wprowadzenie teoretyczne

Rynek pracy w dzisiejszych czasach cechuje zmienność i niestabilność, która przejawia się w potrzebie nieustannego dostosowywania się zarówno biernych, jak i czynnych uczestników tego rynku do stawianych im wymagań. Aby temu sprostać, osoby zatrudnione oraz poszukujące pracy zmuszone są do poszerzania swoich kompetencji i umiejętności zawodowych (Wieczorek, 2019, s. 71). Sam rynek pracy jest obszarem, na którym następuje spotkanie podaży i popytu na pracę. Jest zatem miejscem spotkań, podczas których odbywa się sprzedaż swojej pracy przez pracowników, poprzedzona negocjacjami i ustaleniami, które zadowolą również drugą stronę transakcji - pracodawców. Na rynek pracy składają się poszczególne struktury, które umożliwiają wzajemne interakcje dotyczące m.in. samej pracy, jej warunków, bądź otrzymywanego za nią wynagrodzenia (<https://www.eurofound.europa.eu/areas/labourmarket/index>). Omawiany rynek reprezentuje rynek realny, który w przeciwieństwie do rynku finansowego, charakteryzuje się obrotem czynnikami materialnymi i usługami. W literaturze można odnaleźć również inną definicję rynku pracy, która podaje, że jest to „jeden z trzech tylko rynków czynników produkcji (obok rynków ziemi i kapitału), na którym przedmiotem wymiany jest praca rozumiana jako towar, choć różniący się od innych dóbr” (Jarmołowicz, Knapińska^{2005, s. 12}). Odmienne spojrzenie pozwala zdefiniować rozpatrywane pojęcie na dwa sposoby - uogólniając i konkretyzując. „Uogólniający wymiar wyraża ogół form i procesów najmu pracowników przez pracodawców, a także ogół instytucji, uwarunkowań oraz czynników negocjacji warunków zatrudnienia, pracy i płac. Istota rynku pracy w wymiarze konkretyzującym sprowadza się do konfrontacji ofert pracy i ofert chęci podjęcia pracy” (Kryńska, Suchecka, Suchecki, 1998, s. 15).

Wspomniany dynamiczny rozwój współczesnego rynku pracy powoduje potrzebę ciągłego kształcenia się, nie tylko w sferze zawodowej, ale również w kontekście kompetencji społecznych. Jest to szczególnie trudne wyzwanie dla osób z niepełnosprawnym narządem słuchu. Mówiąc o takich osobach należy zastosować klasyfikację medyczną, która bierze pod uwagę stopień ubytku słuchu w decybelach (tab.1).

Tabela 1. Klasyfikacja medyczna osób z uszkodzeniem słuchu

Stopień ubytku słuchu	Decybele
lekki	21 - 40
umiarkowany	41 - 70
znaczny	71 - 90
głęboki	powyżej 90

Źródło: Opracowanie własne na podstawie:

[http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/408_20190305_2/\\$file/408_20190305_2.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/408_20190305_2/$file/408_20190305_2.pdf)

Niedosłuch stopnia lekkiego ma zakres od 21 do 40 dB. Nie stanowi to dużej przeszkody w codziennym funkcjonowaniu, bądź przy podtrzymywaniu relacji społecznych. Osoba niepełnosprawna nie jest w stanie zidentyfikować wszystkich elementów mowy np. niektórych głosek. Dźwięki z otoczenia oraz odległość osoby mówiącej stanowią determinanty płynności rozumienia mowy. W życiu codziennym ułatwieniem jest aparat słuchowy (Skarżyński, Mueller-Malesińska, Wojnarowska, 1997, s. 55).

Niedosłuch stopnia umiarkowanego występuje od 41 do 70 dB. Mowa potoczna rozumiana jest z odległości 1 – 1,5 m w warunkach sprzyjających dobrej akustyce. Możliwe jest czytanie z ruchu ust. Dzieci dotknięte tym uszkodzeniem słuchu borykają się dodatkowo z wadą wymowy. Dzieje się tak, ponieważ mówienie zazwyczaj dokonuje się w sposób spontaniczny, przy czym rozpoznawanie poszczególnych dźwięków jest zaburzone, a zatem ich naśladowanie również nie odzwierciedla prawidłowego stanu rzeczy (Skarżyński, Mueller-Malesińska, Wojnarowska, 1997, s. 55–56).

Niedosłuch stopnia znacznego rozpoczyna się od 71 aż do 90 dB. Osoba z niedosłuchem potrzebuje wzmocnienia dźwięków, aby prawidłowo odbierać informacje. Posiada ona ograniczony zakres słownictwa, natomiast kluczowy jest zmysł wzroku, dzięki któremu możliwe jest czytanie z ruchu ust. (Skarżyński, Mueller-Malesińska, Wojnarowska, 1997, s. 56).

Niedosłuch stopnia głębokiego ma miejsce powyżej 90 dB. Osoba nim dotknięta nie jest w stanie zrozumieć zwykłej mowy, nawet w sytuacji korzystania z aparatu słuchowego, a dodatkowo mowa przez nią wykształcona nie jest gramatyczna (Skarżyński, Mueller-Malesińska, Wojnarowska, 1997, s. 56–57). Odpowiednia edukacja osób z uszkodzonym narządem słuchu, zapewni im w przyszłości lepszy start na otwartym rynku pracy i pozwoli im realizować się zarówno w kwestiach zawodowych, jak i prywatnych. Obecnie w Polsce edukacja osób niesłyszących prowadzona jest głównie w szkołach

ogólnodostępnych, integracyjnych oraz w Specjalnych Ośrodkach Szkolno-Wychowawczych.

Analiza sytuacji osób z uszkodzeniem słuchu na rynku pracy

Aktywność zawodowa jest jedną z priorytetowych potrzeb i oczekiwań osób z niepełnosprawnością. W 2019 roku zostało przeprowadzone badanie diagnostyczne przez E. Wieczorek w grupie 40 osób z uszkodzonym narządem słuchu, w której 50% osób stanowiły kobiety, a drugą połową byli mężczyźni. Z badań wynika, że 7 kobiet (35% ogółu badanych kobiet) i 9 mężczyzn (45% ogółu badanych mężczyzn) zadeklarowało, że są osobami aktywnymi zawodowo. Łącznie 40% ankietowanych odpowiedziało twierdząco, na pytanie czy są aktywni zawodowo, a zatem 60% uczestników badania nie jest aktywna zawodowo. Warto wskazać potencjalne przyczyny takiego stanu rzeczy. Według opiniodawców największy wpływ na brak aktywności zawodowej u osób z uszkodzonym narządem słuchu mają problemy w komunikacji. Zaraz po nich wskazali brak wykształcenia. Na trzecim miejscu znalazły się stereotypy i strach ze strony pracodawcy przed podjęciem współpracy z taką osobą (Wieczorek, 2017, s. 80–82). Polski Związek Głuchych wyróżnił następujące stereotypy dotyczące osób słabosłyszących i niesłyszących, które mogą mieć kluczowy znaczenie w procesie poszukiwania przez takie osoby zatrudnienia

([http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/408_20190305_2/\\$file/408_20190305_2.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/408_20190305_2/$file/408_20190305_2.pdf)):

- Niesłyszący mogą wykonywać tylko określone prace - jest to nieprawda, ponieważ są w stanie wykonywać zarówno prace fizyczne, jak i umysłowe.
- Niesłyszący są mniej inteligentni niż słyszący - nie można uznać tego za prawdę, bowiem mają oni zbliżone do osób w pełni sprawnych zdolności, ideały i spojrzenie na świat.
- Aparaty słuchowe/ implanty ślimakowe przywracają słuch - stanowią one jedynie ułatwienie w codziennym funkcjonowaniu, natomiast nie są w stanie przywrócić prawidłowego słuchu.

Zarówno współczynnik aktywności zawodowej osób słabosłyszących i niesłyszących, jak i szanse na zależenie przez nich zatrudnienia, są na dużo niższym poziomie niż w przypadku osób w pełni sprawnych, czy nawet osób z innymi rodzajami niepełnosprawności. Jeżeli już znajdą pracę, to wykonują bardzo proste obowiązki, do których nie jest wymagane ani doświadczenie ani wysokie wykształcenie (Teper-Solarz, 2013, s. 119–120).

Postrzeganie pracy przez osoby z uszkodzonym narządem słuchu stało się przedmiotem badań E. Domagały-Zyśk (2015a). Liczba uczestników badania wyniosła 31. Wszyscy zadeklarowali wadę słuchu w różnych stopniu. Z otrzymanych wyników, można wyciągnąć wnioski, że dla osób słabosłyszących i niesłyszących praca zawodowa stanowi bardzo ważny aspekt ich życia. Największy odsetek respondentów wskazał odpowiedź, że praca nadaje sens życiu, rozwija osobowość człowieka, a także wywołuje szacunek ze

strony innych osób. Również duża część ankietowanych wskazała wariant odpowiedzi, która mówi o konieczności podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych, w celu uzyskania lepszego zatrudnienia. Na kolejnym miejscu znalazło się stwierdzenie, że osoby z uszkodzonym narządem słuchu powinny mieć zapewnione wsparcie w procesie poszukiwania zatrudnienia. Najmniej ankietowanych opowiedziało się za zdaniem, że praca jest przykrym obowiązkiem oraz że lepiej jest pracować za granicą niż w Polsce. W drugiej części badania uczestnicy zostali zapytani, o cechy pracy zawodowej, które ich zdaniem są najważniejsze. Z otrzymanych wyników można wyciągnąć wniosek, że najbardziej istotna dla osób z wadą słuchu jest dobra atmosfera w pracy. Na drugim miejscu znalazło się uznanie i szacunek ze strony najbliższych, a zaraz za nimi praca zgodna z zainteresowaniami, co oznacza potrzebę realizacji własnych celów i marzeń. Znaczną mniejszość głosów otrzymały stwierdzenie o łatwości wykonywanych zadań w miejscu pracy oraz o możliwości awansu, co jednak może świadczyć o ich zbyt niskich oczekiwaniach takich osób w stosunku do pracy zawodowej.

W 2021 roku zostało przeprowadzone badanie własne, które miało na celu zbadanie świadomości studentów na temat sytuacji osób niepełnosprawnych na polskim rynku pracy. W badaniu wzięło udział 127 studentów w polskich uczelni, w tym 77,2 % stanowiły kobiety, a 22,8% mężczyźni. W jednym z pytań studenci zostali poproszeni o wskazanie rodzaju niepełnosprawności, który będzie powodował największe trudności związane ze znalezieniem pracy. Do wyboru mieli niepełnosprawność: intelektualną, narządu wzroku, ruchową oraz narządu słuchu. Żadna z ankietowanych osób nie uznała ostatniej niepełnosprawności za największą trudność dotyczącą znalezienia zatrudnienia. Wynika z tego, że społeczeństwo nastawione jest pozytywnie do osób z uszkodzonym narządem słuchu i nie uznaje ich niepełnosprawności za przeszkodę na drodze do znalezienia zatrudnienia. W innym pytaniu studenci mieli wskazać, z jaką osobą najbardziej obawiają się kontaktu w miejscu pracy. Do wyboru mieli takie same odpowiedzi jak w poprzednim pytaniu. Na niepełnosprawność narządu słuchu wskazało zaledwie 7,1% ankietowanych, co świadczy o znikomych obawach studentów przed kontaktem z taką osobą w miejscu pracy (Krawczyk, 2021)

W badaniu przeprowadzonym przez E. Domagałę-Zyśk (2015b) wzięło udział 31 osób z uszkodzonym narządem słuchu. Była to dokładnie ta sama grupa badawcza, która uczestniczyła przy badaniach dotyczących postrzegania pracy przez osoby z wadą słuchu. Za cel przyjęto określenie jakości relacji społecznych osób słabosłyszących i niesłyszących w środowisku pracy. Poczucie niedoceny przez przełożonych zadeklarowała większość ankietowanych (62%), co wskazuje na potrzebę edukacji pracodawców w podejściu do osób z wadą słuchu. Tylko 37% uczestników badania jest zdania, że w miejscu pracy można nawiązać nowe znajomości, a ponad połowa uczestników badania czuje się w pracy samotnie. Takie wyniki świadczą o problemach w kontaktach z innymi pracownikami. Zaledwie 36% badanych czuje, że jest traktowana na równi z osobami w pełni sprawnymi. Druga grupa pytań dotyczyła trudności

w komunikacji w środowisku pracy. 58% respondentów deklaruje, że odczuwa trudności przy współpracy z innymi pracownikami oraz że jest niedoinformowany, co może wskazywać na ubytki w procesie wewnętrznej komunikacji w przedsiębiorstwie. Natomiast 42% osób ukrywa fakt, że ma problemy ze słuchem, w obawie przed wykluczeniem przez współpracowników. Świadczyć może to również o niskiej samoocenie takich osób i braku wiary we własne możliwości, na które nie ma wpływu wada słuchu.

Podsumowanie

W artykule zostały poruszone kwestie dotyczące rynku pracy z perspektywy osób z uszkodzonym narządem słuchu. W polskiej literaturze występują bardzo mało publikacji na ten temat. Znacznie częściej można spotkać się z badaniami w kontekście osób z niepełnosprawnością, bez rozróżnienia rodzaju dysfunkcji, z jaką się borykają. Literatura angielskojęzyczna dostarcza dużo więcej informacji na ten temat, natomiast dane pochodzą z początku XX wieku i w obecnych czasach mogą nie mieć uzasadnienia. Wyniki przeglądu badań naukowych pokazują konieczność przeprowadzenia wielu dokładnych badań i analiz z udziałem osób z wadą słuchu, aby dogłębniej poznać ich spojrzenie na funkcjonalnie rynku pracy, a także ich rzeczywiste potrzeby i aspiracje zawodowe.

Abstract

A job opportunity is an essential aspect of everyday life for everyone. Unfortunately, this topic is often overlooked in the context of people with hearing damage. The article aims to provide an overview of the situation of the hard of hearing and deaf people on the labor market in Poland. The definition of the labor market and the medical classification of people with hearing damage will be presented. Professional activity, perception of work by people with hearing damage and social relations in the work environment will be analyzed.

Bibliografia

Domagała-Zyśk, E. (2015a). Postrzeganie pracy przez osoby niesłyszące i słyszące. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J. Paedagogia-Psychologia*, 28(1), 163–177.

Domagała-Zyśk, E. (2015b). Relacje społeczne osób niesłyszących i słabosłyszących w środowisku pracy. *Człowiek – Niepełnosprawność – Społeczeństwo*, 27(1), 61–72.

Jarmołowicz, W., Knapińska, M. (2005). *Polityka państwa na rynku pracy w warunkach transformacji i integracji gospodarczej*. Poznań: Wydaw. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

Krawczyk, J. (2021). Sytuacja osób z niepełnosprawnością na rynku pracy w Polsce. *Homo et Societas. Wokół Pracy Socjalnej*, 6.

Kryńska, E., Suhecka, J., Suhecki, B. (1998). *Prognoza podaży i popytu na pracę w Polsce do roku 2010*. Warszawa: Wydaw. IPiSS.

Skarżyński, H., Mueller-Malesińska, M., Wojnarowska, W. (1997). Klasyfikacje zaburzeń słuchu. *Audiofonologia*, 10, 49–60.

Teper-Solarz, Z. (2013). Projekt innowacyjny MIGACZ – szansa na aktywizację zawodową i integrację społeczną niesłyszących. *Pisma Humanistyczne*, 11, 117–141.

Wieczorek, E. (2019). Rynek pracy z perspektywy osób niesłyszących i słabo słyszących. *Zeszyty Naukowe Zbliżenia Cywilizacyjne*, 15(2), 70–85.

Netografia

<https://www.eurofound.europa.eu/areas/labourmarket/index> (dostęp: 20.02.2022 r.).

[http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/408_20190305_2/\\$file/408_20190305_2.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/408_20190305_2/$file/408_20190305_2.pdf) (dostęp: 13.02.2022 r.).

Magdalena Żelichowska, Maria Żmuda

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

III rok Pedagogika specjalna

DOSTĘP DO INFORMACJI NA TEMAT PANDEMII COVID-19 DLA OSÓB GŁUCHYCH, GŁUCHYCH I NIEDOSŁYSZĄCYCH

Wstęp

Pandemia COVID-19, która rozpoczęła się w 2020 roku, opanowała cały świat. Zostawiła swój ślad we wszystkich przestrzeniach naszego życia. Odcisnęła się na życiu społecznym, ekonomicznym, politycznym każdego człowieka.

Pandemia i związana z nią choroba ma ogromny wpływ na przestrzeń publiczną, opanowała media, dotknęła ludzkość jako społeczność i dotknęła też każdą jednostkę. Mocno wpłynęła na życie ludzi zdrowych pod względem psychicznym i fizycznym, zwłaszcza na postrzeganie przez nich świata, na odbiór rzeczywistości, która bardzo się zmieniła, na poczucie bezpieczeństwa. Pogorszyła się kondycja psychiczna i fizyczna wielu osób. Wzmogło się poczucie lęku, osamotnienia i brak bezpieczeństwa związany z bardzo dynamiczną i szybko zmieniającą się sytuacją w Polsce i na świecie.

Pandemia COVID-19 odcisnęła się również na życiu osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Są one bardziej narażone na zachorowanie na koronawirusa z powodu obniżonej odporności oraz chorób współistniejących. Częściowo ograniczony został także dostęp do opieki, rehabilitacji, terapii, szkolnictwa specjalnego. Nałożony został na wszystkich obywateli obowiązek noszenia maseczek, dezynfekcji, dystansu społecznego. Musiały zostać wprowadzone konieczne zmiany w funkcjonowaniu placówek, ograniczona została praca wolontariuszy.

W tym artykule poruszymy temat dostępności informacji o przebiegu pandemii COVID-19 w Polsce dla osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących. Na początek jednak warto wyjaśnić co oznaczają powyższe terminy.

Słowo “głuchy” pisane małą literą oznacza osobę która charakteryzuje się głęboką (powyżej 90 dB) utratą słuchu. Możliwości percepcyjne takiej osoby są na tyle ograniczone, że nie jest w stanie w sposób naturalny opanować języka mówionego czy też naturalnie jej używać go w codziennej komunikacji.

Termin “Głuchy” pisany wielką literą odnosi się do osoby, która czuje się częścią Kultury Głuchych. Jej normy, wartości, przekonania, różnią się od kultury słyszących. Duża litera G służy zadeklarowaniu, że stan głuchoty nie jest tylko stanem zdrowia ale też przynależnością kulturową.

Termin „niedosłyszący” oznacza osobę, u której ubytki słuchu (do 80-90 dB) stwarzają trudności w naturalnym opanowaniu języka mówionego (nawet przy pomocy aparatów słuchowych), ale nie w takim poważnym stopniu jak u osoby głuchej. Osoba niedosłysząca ma trudności z rozumieniem mowy bez użycia aparatów słuchowych, lecz w sprzyjających warunkach może ona ją rozumieć przy ich pomocy.

Sytuacja osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących w społeczeństwie

Problem dostępności informacji dla osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących pojawił się nagle, choć nie była to incydentalna sytuacja. Dla przykładu - niewiele programów w najbardziej popularnych stacjach telewizyjnych emitowanych w ciągu dnia jest tłumaczonych na język migowy. Często też osoba tłumacza jest zbyt mała i trudno ją dostrzec co utrudnia zrozumienie oglądanych treści.

Osoby głuche i niedosłyszące to grupa społeczna, która często doświadcza marginalizacji. Jest to sytuacja trwająca już wiele lat. Wynika to z pewnością z ograniczonych możliwości komunikacji z tymi osobami, brakiem powszechności języka migowego wśród ludzi oraz ograniczonych kompetencji komunikacyjnych i językowych samych głuchych i niedosłyszących. Niestety, wiele osób stawia też znak równości pomiędzy głuchotą a głębszą niepełnosprawnością intelektualną co może mieć miejsce, lecz w wielu przypadkach nie jest prawdą.

Idealnie wpasowują się w ten kontekst słowa: „Głuchy to inwalida tylko wśród nas, słyszających” (Świdziński 2003: 22). Rzeczywiście, osoby głuche, Głuche i niedosłyszące ograniczeń doświadczają głównie w relacji i komunikacji z osobami słyszącymi i posługującymi się na co dzień językiem werbalnym.

Osoby z niepełnosprawnością w obrębie narządu słuchu doświadczają wielu problemów w komunikacji oraz przeszkód w dostępie do informacji. Dzieje się tak pomimo tego, że prawo do komunikacji społecznej oraz brak dyskryminacji ze strony władz są jednymi z podstawowych praw każdego człowieka zapisanych w Konstytucji RP (art. 32 oraz art. 69).

Sytuacja osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących podczas pandemii COVID-19

Wśród osób z niepełnosprawnościami, grupą która bardzo mocno doświadczyła ograniczeń z powodu pandemii COVID-19, są osoby głuche, Głuche i niedosłyszące. Problemy i ich częściowe rozwiązania, którymi się zajmę dotyczą dostępności do informacji dla osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących.

Większość tych osób, tak jak i osoby zdrowe, w wyniku pandemii musiała przejść na pracę lub naukę w sposób zdalny. Ograniczony został dostęp do współpracowników, pracodawców, nauczycieli i innych uczniów.

Ten nowy sposób pracy mógł okazać się dużym wyzwaniem dla osób głuchych i Głuchych i niedosłyszących. Obraz i dźwięk przekazywany przez kamerę i głośnik komputera czy telefonu, często dochodzi do osoby "po drugiej stronie" z opóźnieniem. O ile dla osób posługujących się mową nie jest to aż tak duży problem, to dla osób migających i porozumiewających się gestami, mimiką i ruchem może stać się dużą przeszkodą. Każde skrzywienie, rozmazanie się obrazu powoduje zakłócenia ograniczające odbiór komunikatu w języku migowym. Obraz na kamerze często się zacina, jest niewyraźny i utrudnione jest czytanie z ruchu ust.

Kiedy wybuchła pandemia COVID-19, w marcu 2020 roku, część społeczeństwa doświadczała zachowań, które były oznaką stanów lękowych. Kolejne obostrzenia, zakazy zmieniały się bardzo szybko. W życiu nas wszystkich pojawiło się bardzo dużo dezorganizacji, lęku o przyszłość, o zdrowie swoje i bliskich. Osoby głuche, Głuche i niedosłyszące również przeżywały tę sytuację.

Miały jednak one dodatkowy problem, związany z dostępem do informacji na tematy związane z pandemią, w języku migowym. Większość osób z zaburzeniami słuchu uważa, że informacje o przebiegu pandemii, o obostrzeniach wprowadzanych w kraju, o pomocy organizowanej przez rząd, urzędy i instytucje podczas pandemii nie były dostatecznie dobrze przekazywane w języku migowym. Osoby z uszkodzeniami narządu słuchu miały problem z dostępem do tych informacji lub z ich zrozumieniem. Fragmentaryczne informacje, do których miały dostęp osoby głuche, Głuche i niedosłyszące nie oddawały całego obrazu sytuacji w Polsce i na świecie. Nie służyło to zrozumieniu aktualnego stanu rzeczy oraz nie pozwalało na pojęcie w pełni podejmowanych przez władze decyzji i działań. Działo się tak zwłaszcza na początku pandemii, w marcu i kwietniu 2020 roku.

Brak dostępu lub utrudniony dostęp do informacji o przebiegu pandemii, ilości zachorowań i zmieniających się w szybkim tempie obostrzeń w Polsce doprowadzał do pogłębienia, obecnego już z powodu samej sytuacji pandemii, pogorszenia nastroju, lęku, obaw, złości, stresu, frustracji. Pojawienie się tych objawów deklaruje większość społeczeństwa, w tym również osoby głuche, Głuche i niedosłyszące.

Osoby z niepełnosprawnością w obrębie narządu słuchu oprócz braku dostępu lub utrudnionego dostępu do informacji spotkały się także z innymi problemami wynikającymi z pandemii. Pojawiły się przeszkody w kontakcie ze służbami publicznymi, osobami pracującymi w urzędach i instytucjach. Związane jest to z tym, że część osób głuchych i niedosłyszących, oprócz posługiwania się językiem migowym potrafi również czytać z ruchu ust i w ten sposób rozumie nadawany komunikat. Wraz z obowiązkiem noszenia maseczek czytanie z ruchu warg, dotąd nie trudne do zrealizowania, stało się niemożliwe. Jednym z rozwiązań tego problemu, stało się noszenie przezroczyстых przyłbic, jednak nie wszędzie były one używane. Załatwienie spawy w urzędzie, u lekarza, w instytucji publicznej bez drugiej osoby jako tłumacza stało się dla osób

głuchych i niedosłyszących niemożliwe, zależne od dobrej woli drugiej osoby, jej nastawienia, chęci pomocy.

Przeszkodą dla osób głuchych i niedosłyszących stało się, oprócz braku możliwości czytania z ruchu warg, brak chęci porozumienia ze strony urzędnika/pracownika służb/instytucji publicznej, brak możliwości porozumienia z powodu braku przygotowania urzędnika/pracownika służb/instytucji lub też brak możliwości porozumienia z powodu przeszkód technicznych w przypadku zdalnej formy spotkania.

Także powszechny obowiązek noszenia maseczek w przestrzeni publicznej stał się dużym problemem w komunikacji z osobą z uszkodzeniami narządu słuchu i ze zrozumieniem przez nią nadawanego komunikatu.

Służby publiczne, które powinny być pomocą dla wszystkich obywateli oraz dbać o porządek publiczny i zapewniać bezpieczeństwo okazały się nieprzygotowane na początku pandemii do komunikacji z osobami głuchymi i niedosłyszącymi. Przez brak zrozumienia, pracownicy tych służb byli bezradni i zamiast pomóc, mogli zaszkodzić.

Osoby pracujące w służbach publicznych powinny być szczególnie wrażliwe na potrzeby osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących. Powinny znać różne sposoby komunikowania się tych osób i pozwolić im wybrać dla nich najdogodniejszy i pasujący do danej sytuacji. Może być to na piśmie, poprzez czytanie z ruchu ust, poprzez aplikację z tłumaczem PJM lub aplikację edytującą przekaz foniczny.

Próby rozwiązania problemów i zwiększenia możliwości dostępu do informacji na temat pandemii COVID-19 dla osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących

Trudna sytuacja, związana z brakiem dostępu lub tylko fragmentarycznym dostępem do informacji na temat pandemii COVID-19 w Polsce i na świecie poprawiła się z czasem dzięki działaniom Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Komisji Ekspertów ds. Osób Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich. Głusi musieli walczyć o dostęp do informacji o rozwijającej się sytuacji w Polsce i na świecie. Osoby Głuche przy wsparciu Rzecznika Praw Obywatelskich wystosowali pisma do Premiera, Ministra Zdrowia, Pełnomocnika Rządu ds. Osób z Niepełnosprawnościami, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, aby więcej programów telewizyjnych, konferencji prasowych i komunikatów było tłumaczonych na polski język migowy (PJM) oraz opatrzonych napisami w języku polskim.

Te działania przyniosły oczekiwany skutek. Z czasem coraz więcej programów informacyjnych, konferencji prasowych i komunikatów stało się lepiej rozumianych przez osoby z uszkodzeniami narządu słuchu.

Podczas pandemii została także uruchomiona wideoinfolinia dla osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących. Wideoinfolinia została uruchomiona z początkiem

kwietnia 2020 roku aby działać przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Powstała, aby umożliwić i ułatwić pracę wszystkim służbom publicznym, w tym tak ważnym podczas pandemii, placówkom ochrony zdrowia i służbom ratownictwa medycznego.

Drugim rozwiązaniem, które miało ułatwić osobom z uszkodzeniami narządu słuchu komunikację i porozumiewanie się z osobami pracującymi w służbach publicznych, było uruchomienie w lutym 2020 roku dostępu do numeru alarmowego 112. Osoby głuche i niedosłyszące mają możliwość połączenia się online z tłumaczem polskiego języka migowego (PJM) i systemu języka migowego (SJM). Zgłoszenia w PJM lub w SJM mogą zostać podjęte w każdej jednostce Policji lub za pośrednictwem połączenia internetowego z dowolnego urządzenia i dowolnego miejsca.

Podsumowanie

Podsumowując, pandemia COVID-19 wyraźnie wpłynęła na nasze życie. Jeszcze bardziej wpłynęła na życie i funkcjonowanie, zwłaszcza w obszarze komunikacji, osób głuchych, Głuchych i niedosłyszących. Bardzo utrudniła, a w pewnych przypadkach także uniemożliwiła komunikację w taki sposób jak działo się to przed wybuchem pandemii w Polsce i na świecie. Osoby głuche, Głuche i niedosłyszące, tak jak i reszta społeczeństwa były bardzo zaskoczone i przestraszone nadchodzącymi wydarzeniami. Funkcjonowania nie ułatwiało im przeniesienie nauki i pracy na formę online, przed komputer i przez kamerkę. Utrudniona została też komunikacja z innymi ludźmi, a w szczególności z osobami pracującymi w urzędach, różnego rodzaju instytucjach i miejscach użytku publicznego.

Rozwiązania tych problemów przychodziły z czasem, często z inicjatywy samych głuchych, Głuchych i niedosłyszących.

Nikt nie spodziewał się takiego rozwoju pandemii a tym samym tak dużych i szybko postępujących zmian w naszym codziennym funkcjonowaniu. Jednak nie można zapominać o podstawowych potrzebach tych, którzy rozumieją rzeczywistość w innym niż my języku. Pamiętajmy, że oni też mają prawo do informacji, które wspomagają poczucie bezpieczeństwa w kraju i na świecie.

Bibliografia

1. Bartnikowska U. (2010), *Sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
2. Garncarek M., Jaromin M., Rosik P., Tomaszewski P., *Nauczmy się rozumieć nawzajem. Poradnik dla słyszących o niedosłyszących i głuchych*, Wydawca: Polski Związek Głuchych. Zarząd Główny.

3. Imiołczyk B., Rydlewska E. (2020), *Osoby Głuche w Polsce 2020. Wyzwania i Rekomendacje*, Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.
4. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.
5. Świdziński M. (red.) (2014), Sytuacja osób głuchych w Polsce. Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich, Warszawa: Biuro Rzecznika Spraw Obywatelskich.
6. Teper-Solarz Z. (2016), *Głusi-na marginesie "świata słyszących"*, [w:] Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne nr 14/2016, Katowice: Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego.
7. Teper-Solarz Z. (2018), *Echa technologii rozbrzmiewające w świecie ciszy*, [w:] *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio I – Philosophia-Sociologia*, vol 39, No 1 (2014), Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Netografia

1. <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/strony/o-funduszach/fundusze-europejskie-bez-barier/dostepnosc-plus/aktualnosci/infolinia-w-sprawie-koronawirusa-dla-osob-gluchych-efekt-wspolpracy-dla-dostepnosci/>
2. <https://utk.gov.pl/pl/aktualnosci/15887,Koronawirus-w-Polsce-infolinia-dla-osob-Gluchych.html>
3. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/koronawirus-sytuacja-osob-gluchych-stanowisko-rpo-i-komisji-ekspertow>
4. <https://odpowiedzialnybiznes.pl/aktualno%C5%9Bci/pgnig-pomaga-osobom-gluchym-w-zwiazku-z-pandemia-koronawirusa/>

Katarzyna Adamczyk

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

III rok, pedagogika specjalna

PROBLEMY W PROCESIE KOMUNIKACJI MIĘDZY NAUCZYCIELEM, A UCZNIEM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W DOBIE PANDEMII COVID – 19

Wstęp

Pandemia COVID – 19 postawiła społeczeństwo na całym świecie w nowej rzeczywistości niemal z dnia na dzień. W bardzo krótkim czasie każdy musiał dostosować się do „nowej formy świata” w jakiej przyszło nam żyć. Zmiany zaistniały w każdej dziedzinie życia człowieka co za tym idzie powstały nowe trudności, nowe problemy i sytuacje w których nie łatwo było znaleźć rozwiązanie. Problemy i trudności dotknęły także system szkolnictwa, który obejmuje uczniów prawidłowo funkcjonujących, ale także tych z trudnościami w nauce, chorych i niepełnosprawnych, czy z dysfunkcjami utrudniającymi im codzienne życie oraz naukę. W artykule zostaną przedstawione wyniki ankiety, której tematem były problemy w procesie komunikacyjnym. Używając określenia komunikacji mam na myśli *podejmowanie w określonym kontekście wymiany werbalnych i pozawerbalnych sygnałów w celu osiągnięcia lepszego poziomu współdziałania lub pogłębiania więzi międzyludzkich* (Encyklopedia PWN – strona internetowa [dostęp: 08.04.2022]). W przypadku badania dotyczyło się to problemów w komunikacji między nauczycielem a uczniem z niepełnosprawnością w dobie pandemii COVID – 19 oraz przygotowaną przeze mnie ich analizę. Już na wstępie można zauważyć, że trudności występowały bardzo często i zwykle powodowały zaburzenia indywidualnej pracy ucznia w procesie edukacyjnym, a także miały wpływ na jego ówczesną terapię, co nauczyciele i terapeuci zauważyli najbardziej w chwili, kiedy szkoły wróciły do hybrydowego, bądź w pełni stacjonarnego trybu nauczania.

Założenia metodologiczne

Celem przeprowadzonego badania było uzyskanie odpowiedzi z jakimi problemami komunikacyjnymi musieli zmierzyć się nauczyciele pracujący z uczniami z niepełnosprawnościami w dobie pandemii COVID – 19. W badaniach udział wzięła grupa dwudziestu trzech nauczycieli, którzy w swojej praktyce mają do czynienia z uczniami nie tylko z niepełnosprawnościami sensorycznymi, ale również ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się takimi, jak np. dysleksja. Narzędziem wykorzystanym do badania był kwestionariusz ankiety przeprowadzony w formie internetowej. Problematyka została ujęta wokół następujących pytań:

1. Jak często występowały problemy w komunikacji z uczniami z niepełnosprawnością w czasie zdalnego nauczania?
2. Które z problemów występowały najczęściej?
3. Co było największym problemem w komunikacji?
4. Jakie trudności Pani/Pana zdaniem mogły wystąpić po stronie ucznia oraz rodziców uczniów z niepełnosprawnością?
5. Jakie Pani/Pana zdaniem mogą być skutki problemów komunikacyjnych i czy mogą mieć one wpływ na dalszą edukację uczniów niepełnosprawnych?

Analiza wyników badań

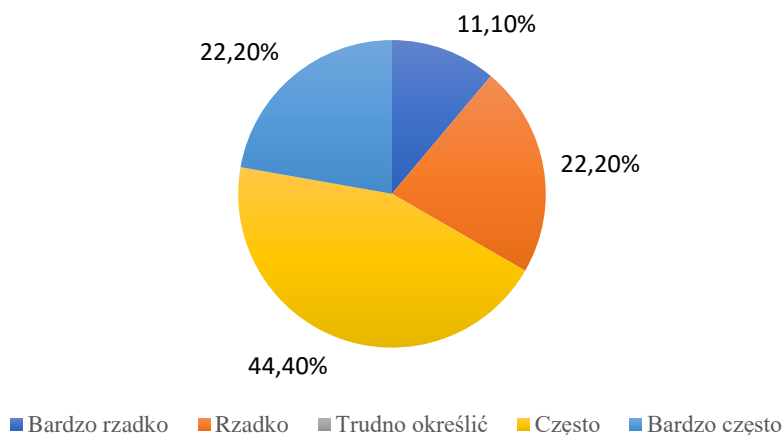
Badanie było anonimowe i składało się z pięciu pytań dotyczących problemu wymienionego w tytule artykułu. Trzy z nich były w formie pytań jednokrotnego lub wielokrotnego wyboru, kolejne dwa natomiast były pytaniami otwartymi, które analizie poddam w kolejnych rozdziałach artykułu.

Najpierw zdiagnozowano jak często występowały problemy w komunikacji z uczniami niepełnosprawnymi w czasie zdalnego nauczania.

Ankietowani wybierali odpowiednio cyfry od 1 do 5 w zależności od przypisanej częstotliwości występowania wymienionego problemu w pytaniu. Kolejno:

cyfra 1 – Bardzo rzadko; 2 – Rzadko; 3 – Trudno określić; 4 – Często; 5 – Bardzo często.

Częstotliwość występowania problemów w komunikacji z uczniami z niepełnosprawnością w czasie zdalnego nauczania



Wykres 1. Częstotliwość występowania problemów w komunikacji z uczniami z niepełnosprawnością w czasie zdalnego nauczania, opracowanie własne.

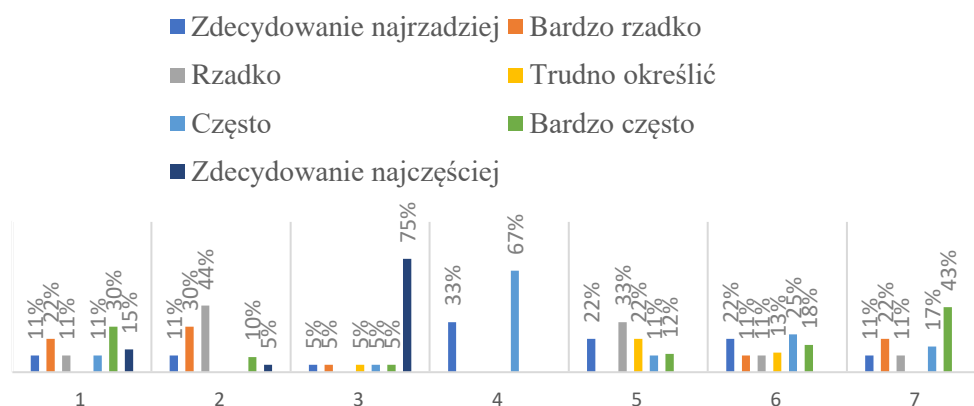
Powyższy wykres przedstawia częstotliwość odpowiedzi ankietowanych. Jak można zauważyć, zaledwie 11,1% zaznaczyło, że problemy komunikacyjne występowały bardzo rzadko pomiędzy nauczycielem, a uczniem. Niestety zdecydowana większość, bo aż 44,4% odpowiedziało, że trudności te występowały często, a 22,2% – bardzo często. Analiza empiryczna ukazuje, że komunikacja z uczniami niepełnosprawnymi była utrudniona w znacznym stopniu, co wpływało na ilość przekazywanej wiedzy przez nauczyciela.

Po udzieleniu odpowiedzi na temat częstotliwości występowania ogólnych problemów w komunikacji ucznia z nauczycielem, ankietowani wybierali szczegółowe odpowiedzi w kolejnym pytaniu, które miało pozwolić na uzyskanie informacji o tym, które z wymienionych problemów występowały najczęściej wśród grona badanych.

1. Brak odpowiedniego łącza internetowego.
2. Trudności w przekazaniu informacji ze strony nauczyciela.
3. Trudności w przekazaniu informacji ze strony ucznia niepełnosprawnego.
4. Brak odpowiedniego sprzętu (u nauczyciela jak i u ucznia).
5. Brak kontaktu opiekuna/rodziców ucznia niepełnosprawnego z nauczycielem.
6. Brak odpowiedniej pomocy uczniowi niepełnosprawnemu ze strony rodzica/opiekuna w połączeniu się z nauczycielem.
7. Nieuczestniczenie ucznia niepełnosprawnego w zajęciach z niewyjaśnionych powodów.

Ankietowani również, jak w poprzednim pytaniu mogli wybrać w tabeli odpowiednią częstotliwość występowania danego problemu. Skala obejmowała stopnie: Zdecydowanie najrzadziej; Bardzo rzadko; Rzadko; Trudno określić; Często; Bardzo często; Zdecydowanie najczęściej.

NAJCZĘŚCIEJ POJAWIAJĄCE SIĘ PROBLEMY W KOMUNIKACJI



Wykres 2. Procentowe zestawienie odpowiedzi – pytanie 2, opracowanie własne.

Analizując powyższy wykres przedstawiający odpowiedzi nauczycieli, możemy stwierdzić, że najczęściej występowały problemy z trudnościami w przekazywaniu informacji ze strony ucznia niepełnosprawnego, w oparciu o pozostałe przykłady często występujących trudności wynika, że mogły być one spowodowane brakiem odpowiedniej pomocy ze strony opiekuna bądź rodzica dziecka niepełnosprawnego co w znacznym stopniu utrudniało jego komunikację z nauczycielem. Innymi często występującymi problemami było nieuczestniczenie ucznia w zajęciach z niewyjaśnionych powodów, co skutkowało obniżoną frekwencją oraz „brakami” w toku nauki dziecka. Dodatkowo bardzo częstym problemem był brak odpowiedniego łącza internetowego – ta odpowiedź została zaznaczona przez ankietowanych w aż 30%. Warto zauważyć również, że najrzadziej występującym problemem na tle pozostałych był brak odpowiedniego sprzętu, co wydawałoby się na początku jednym z oczywistych problemów. Natomiast rzadko, bo w aż 33% występowały trudności w kontakcie rodziców lub opiekunów ucznia niepełnosprawnego z nauczycielami.

Następnie ankietowani musieli stwierdzić co było największym problemem w komunikacji z uczniem. W tym pytaniu badani mieli możliwość zaznaczenia więcej niż jednej opcji odpowiedzi spośród czterech podanych:

- Brak odpowiedniego przygotowania ze strony placówki do pracy z uczniem niepełnosprawnym
- Brak fizycznego kontaktu "nauczyciel - uczeń twarzą w twarz".
- Trudności w przesyłaniu materiałów do pracy indywidualnej ucznia z niepełnosprawnością.
- Często występujące trudności z łączem internetowym.

Problemy w komunikacji w opiniach nauczycieli



Wykres 3. Procentowe zestawienie wyników – pytanie 3, opracowanie własne.

Wyniki przedstawione na wykresie jasno wskazują, że największym problemem w komunikacji był brak kontaktu „nauczyciel – uczeń twarzą w twarz”. Bez wątplenia w dobie pandemii wskazywana trudność w szczególności sposób dotknęła sferę edukacji, ze względu na zdalny tryb nauczania. Niestety zarówno nauczyciel jak i uczeń wymagają kontaktu, który pozwala na dodatkowe wytłumaczenie zadań, objaśnienie poleceń w zależności od potrzeb dziecka z niepełnosprawnością, bądź trudnościami w uczeniu się. Prawie połowa – aż 44% – ankietowanych zaznaczyła również, że problem w znacznym stopniu sprawiły często występujące trudności z łączem internetowym, co zapewne oprócz trudności w przekazie wiedzy doprowadzało również do emocjonalnych reakcji ze strony nie tylko uczniów, ale również nauczycieli. W dużym stopniu problemem okazał się również brak odpowiedniego przygotowania ze strony placówki do pracy zdalnej z uczniem niepełnosprawnym oraz trudności w przesyłaniu materiałów do pracy indywidualnej ucznia z niepełnosprawnością. Pandemia wszystkich nas zaskoczyła, dlatego też te problemy były niemalże codziennością w początkach nauczania zdalnego.

Jak widać trudności występowały w różnej formie, jak i częstotliwości. Era nauki zdalnej przyniosła wiele komplikacji związanych z programem i formą nauczania. Przysporzyła problemów występujących na wielu płaszczyznach nie tylko uczniom, ale również nauczycielom jak i placówkom oświaty, które w bardzo szybki sposób musiały zmienić swoje funkcjonowanie w taki sposób,

aby zapewnić dzieciom i swoim pracownikom odpowiednie możliwości do tego, aby mogli realizować założone cele edukacyjne.

Czwarte zadane pytanie, wymagało od ankietowanych krótkiej wypowiedzi na temat trudności jakie mogły ich zdaniem wystąpić po stronie ucznia z niepełnosprawnością oraz jego rodziców lub opiekunów w komunikacji podczas zdalnego nauczania. Zdania nauczycieli były podzielone, ale często pojawiającymi się problemami, które poruszali były: trudności z obsługą programów typu MS Teams, słabe łącze internetowe, brak umiejętności obsługi sprzętu elektronicznego. Pozwolę przytoczyć dwie odpowiedzi, które w bardzo dokładny sposób zobrazowały trudności z jakimi musieli zmierzyć się uczniowie niepełnosprawni.

Odpowiedź I: Uczeń ma niepełnosprawność intelektualną w stopniu umiarkowanym

i prawie w ogóle nie mówi. Główną trudnością był problem z koncentracją uwagi ucznia i z komunikacją werbalną. Wymagał również stałej pomocy ze strony mamy. Uczeń miał indywidualny program nauczania i trudno było pracować jednocześnie z nim i resztą klasy. Sytuacja poprawiła się z chwilą od kiedy nauczyciel wspomagający mógł pracować z uczniem w szkole. Nadmieniam, że pracuję w szkole podstawowej ogólnodostępnej i nawet w czasie nauki stacjonarnej praca z tym uczniem jest bardzo trudna.

Odpowiedź II: Brak odpowiedniego sprzętu i dobrego Internetu, słaba umiejętność obsługi komputera przez ucznia i rodziców, brak odpowiedniej pomocy w czasie lekcji (uczniowie często byli sami w domu i gdy czegoś nie umieli sami włączyć denerwowali się bardzo i szybko rezygnowali z uczestnictwa w lekcjach).

Jak widać problemy komunikacyjne nie miały tylko odzwierciedlenia w efektach nauki uczniów, ale również w ich zachowaniach. Trudności wynikające z braku płynnej komunikacji z nauczycielem doprowadzały uczniów do ataków złości, pobudzały w nich trudne emocje takie jak zdenerwowanie, a to miało wpływ na ich koncentrację w czasie zajęć. Co w późniejszym czasie skutkowało pogorszeniem wyników w nauce oraz w terapii.

Ostatnie pytanie dotyczyło skutków występujących problemów podczas nawiązywania komunikacji między nauczycielem, a uczniem niepełnosprawnym. Zdaniem większości ankietowanych, skutki te są znaczne szczególnie w sferze terapeutycznej, nie tylko edukacyjnej. Problemy z komunikacją doprowadzały do powstawania barier między nauczycielem, a uczniem niepełnosprawnym. Niektórzy z ankietowanych uznawali, że terapia z dzieckiem niepełnosprawnym w tak trudnych warunkach, przy wielu czynnikach wpływających na komunikację i utrudniających ją nie ma sensu, lub nie wprowadza żadnego postępu w działaniu, które w warunkach normalnych powinno dawać duże efekty. Skutkiem problemów z komunikacją w czasie zajęć online mogą nieść za sobą deficyty w zakresie rozwoju mowy ucznia, wycofywać

go z możliwości rozwijania sfery emocjonalno – społecznej jak również doprowadzić do braku efektów kształcenia ucznia niepełnosprawnego.

Jedna z ankietowanych odpowiedziała: *Uczniowie, którzy mieli problemy z koncentracją lub czegoś nie dosłyszał, nie zawsze zanotowali zadanie domowe a ich brak skutkowało złymi ocenami. Bez wsparcia osiągnęli niskie wyniki w nauce, a braki w wiadomościach i umiejętnościach będą się ciągnęły za nimi przez kolejne lata np. uczeń klasy 6, który nie opanował umiejętności matematycznych ma teraz problemy w klasie 7 nie tylko na matematyce, ale również na fizyce i chemii.*

Jak widać zdaniem nauczycieli skutki problemów komunikacyjnych w dobie zdalnego toku nauczania, będą miały wydzźwięk na wielu płaszczyznach rozwoju dziecka.

Wnioski

Problemy komunikacyjne między uczniem z wybraną niepełnosprawnością, a nauczycielem nie są nową trudnością. Jednak w dobie pandemii i nowej rzeczywistości, do której przyszło nam się przystosować stały się one znacznym utrudnieniem dla dzieci niepełnosprawnych oraz ich wychowawców, którzy dbali o ich rozwój edukacyjny. Trudności te występują na wielu płaszczyznach. Jak wynika z przeprowadzonego badania, komunikacja w procesie edukacyjnym ucznia niepełnosprawnego jest bardzo ważna, a praca z nim „twarzą w twarz” przynosi zdaniem nauczycieli najlepsze efekty, a tego właśnie w dobie COVID – 19 najbardziej brakuje i jest to utrudnione, ponieważ nie mamy takiego programu czy systemu informatycznego by móc znaleźć się w czasie zajęć obok naszego wychowanka. Problem komunikacji niesie za sobą również skutki w sferze emocjonalnej uczniów jak i nauczycieli, którzy mogą czuć się mniej potrzebni, a uczniowie mogą mieć wrażenie, że nie są ważni w społeczności szkolnej. Komunikacja jest jedną z najważniejszych form pracy z dzieckiem z niepełnosprawnością, bo to ona pomaga mu w terapii, rozwija jego umiejętności, a jej brak doprowadza do zaległości oraz regresu w procesie terapeutycznym jak i w edukacyjnym w wielu przypadkach.

Abstract

The topic of the following paper will be communication problems between teacher and student with disabilities in the era of COVID – 19 pandemic Based on the results of the survey, we can draw conclusions and implications surrounding remote learning, which has now been and continues to be the only form that replaces traditional classroom instruction for students during Coronavirus.

Netografia

Encyklopedia PWN, wersja online[dostęp:08.04.2022] – definicja pojęcia Komunikacji – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/komunikacja-interpersonalna;3924681.html>

Jasmina Łukaszczyk-Cibiorz

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

III rok, pedagogika specjalna

KOMUNIKACJA RODZIC-NAUCZYCIEL PODCZAS NAUCZANIA ZDALNEGO W SZKOLE SPECJALNEJ

Wstęp

Komunikacja to proces wymiany informacji między jej uczestnikami. To jedna z podstawowych potrzeb człowieka, która realizowana jest za pomocą kontaktu z drugim człowiekiem. W edukacji jest ona bardzo istotnym elementem skutecznej współpracy pomiędzy rodzicem, a nauczycielem. To jeden z ważniejszych elementów prawdziwej pedagogiki, rozumianej jako pedagogika dialogu, a więc: przekazywania, dawania, dzielenia się, wymiany, współodczuwania, zrozumienia czy bliskości (B. Strycharska-Gać, 2008). Bez skutecznej komunikacji na linii rodzic-nauczyciel, nie ma mowy o dobrej współpracy oraz efektywnym i optymalnym wsparciu dla dziecka, które w pewien sposób jest podmiotem oddziaływań pedagogicznych obu stron. Z tego względu, efektywną komunikację interpersonalną pomiędzy głównymi członkami środowiska rodzinnego i szkolnego, uznaje się jako swego rodzaju podstawę we wspieraniu dziecka uczęszczającego do szkoły specjalnej.

Komunikacja jako droga do skutecznej współpracy

Współpraca między rodzicami, a nauczycielem nie jest celem łatwym do osiągnięcia, ponieważ wymaga od uczestników tej współpracy zaufania, cierpliwości, elastyczności oraz otwartości na różne rozwiązania. Rodzice są potrzebni szkole, ponieważ wraz ze specjalistami posiadają wspólny cel (A. Paszkiewicz, 2012). Z tego względu powinny zostać spełnione podstawowe warunki warunkujące skuteczną współpracę. Jednym z nich jest skuteczna komunikacja pomiędzy nauczycielem, a rodzicem. W szczególności jest to istotny aspekt w przypadku kształcenia dzieci, które z różnych powodów uczęszczają do szkoły specjalnej, bowiem tego typu placówka nie ogranicza się tylko do dzieci z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, ale również może obejmować ona uczniów, którzy są niedostosowani społecznie lub grozi im problem niedostosowania społecznego (<https://kobieta.onet.pl/szkola-specjalna-co-to-dla-kogo-zadania-cele-rola-rodzaje/fs7kbz9>). Warunkami dobrej komunikacji pomiędzy rodzicami, a nauczycielem jest uważne słuchanie tego, co mówi rodzic, zachęcanie go do rozmowy, wyjaśnianie wątpliwości w sposób dla niego zrozumiały, zrozumienie wobec tego, co czuje rodzic, istotne jest również bycie uprzejmym oraz wyrozumiałym z jednoczesnym byciem stanowczym, jeśli zajdzie taka konieczność. Współpraca nie może być rozumiana jako pomaganie,

ponieważ w typowej współpracy żadna ze stron nie powierza drugiej jakiegokolwiek osobistej wartości (J. Kielin, 2002). Oznacza to, że pedagog specjalny nie powinien oczekiwać od rodzica, że wykona on konkretną rzecz z obszaru edukacji i rehabilitacji dziecka w taki sposób, w jaki wykonałaby to osoba specjalizująca się w tym obszarze. W dobrej komunikacji powinno być miejsce na zrozumienie rodzica, ale również rodzic nie powinien przyjmować postawy opozycyjnej w przypadku prób rozmowy ze strony nauczyciela.

Nauka zdalna jako nowe wyzwanie dla komunikacji interpersonalnej w szkolnictwie specjalnym

W dobie nauczania zdalnego szkolnictwo specjalne spotkało się z ogromnym wyzwaniem edukacyjnym, jakim było odnalezienie nowych i optymalnych form oraz metod kształcenia na odległość. W tym wszystkim szkoła specjalna musiała również znaleźć pokłady sił, aby znaleźć jakikolwiek sposób na współpracę z rodzicami. Trudnością na drodze do uzyskania tejże współpracy była utrata dwuosobowej relacji „twarzą w twarz” (face-to-face two-party communication). Nagminnym problemem w tym czasie stała się sytuacja, w której przynajmniej jedna ze stron pozostawała w opozycji (M. Łobocki, 2007). Miało też miejsce występowanie różnorodnych blokad w porozumiewaniu się, takich jak dyktowanie rozwiązań bez szukania wspólnych sposobów na poradzenie sobie w danej sytuacji, wypytywanie czy przesłuchiwanie oraz nawet i rozkazywanie. Problem ten miał miejsce u obu stron, a wynikało to z szeregu nieporozumień związanych z brakiem żywego kontaktu. Komunikacja przebiegała w sposób pośredni, dlatego zdarzało się, że jedna strona zostawała źle zrozumiana przez drugą stronę. Przejście w elektroniczną formę komunikacji w pewien spowodowało odepchnięcie komunikacji niewerbalnej na drugi plan. Brak zauważalnej mimiki czy gestów spowodował, że odbiorca komunikatu rozumiał treść informacji na swój własny sposób, który znacząco różnił się od intencji nadawcy. Każda ze stron na swój sposób odczuła zmianę trybu nauczania, które spowodowało równocześnie zachwianie systemu rodzinnego, jak i szkolnego.

Komunikacja podczas nauczania zdalnego w szkole specjalnej okiem rodziców

Pewne jest, że wprowadzenie nauki zdalnej spowodowało wiele szkód w obrębie środowiska rodzinnego uczniów, a przede wszystkim wśród rodzin uczniów uczęszczających do szkół specjalnych, którzy w większej mierze zmagają się z problemami w obszarze intelektualnym, ruchowym czy społecznym. Nieoczekiwana izolacja społeczna postawiła dużą część rodzin w sytuacji, z której na początku trudno było wyjść – rodzice nie byli przygotowani technicznie, a ich indywidualny system życia rodzinnego nie spodziewał się reorganizacji rytuałów czy kolejności wykonywanych obowiązków. Przede wszystkim, większość uczniów nie była przygotowana pod kątem technicznym oraz metodycznym, ponieważ jak nauczyć dziecko z niepełnosprawnością intelektualną, aby samodzielnie zalogowało się na swoje konto ucznia i połączyło się z nauczycielem za pośrednictwem platformy? Jak sprawić, aby uczeń

z nadpobudliwością psychoruchową był w stanie spędzić pełne czterdzieści pięć minut przed monitorem, rozwiązując na biurku kartę pracy? Jak przeprowadzić zajęcia z integracji sensorycznej u dziecka, jeśli nauczyciel nie ma możliwości przyjscia do domu dziecka? Jak odbyć lekcje zdalne w przypadku dziecka, które nie ma w domu ani jednego urządzenia z Internetem? Rodzice przez początkowy okres wprowadzenia nauki zdalnej z pewnością byli obciążeni psychicznie oraz fizycznie. Część szkół na jakiś czas zawiesiła niektóre z zajęć, ponieważ nie posiadali „planu B” w przypadku przejścia na naukę zdalną. Jedni nauczyciele stosowali system wysyłania rodzicom kart pracy za pośrednictwem adresu e-mail, niektórzy stosowali próby prowadzenia zajęć na kamerkach (dość często kończące się fiaskiem), a jeszcze inni prowadzili „tele-zajęcia” czyli lekcje prowadzona poprzez rozmowę telefoniczną. W przypadku wysyłania kart prac na skrzynkę pocztową zdarzało się, że rodzice nie potrafili wykonać z dzieckiem konkretnych poleceń lub spotykali się z niechęcią ze strony dziecka do wykonywania przesłanych zadań. Na drodze do zorganizowania optymalnych metod i form pracy z dzieckiem w okresie nauki zdalnej rodzice oraz nauczyciele byli zmuszeni doświadczyć wielu trudności, nieporozumień ze strony obojga stron, a czasem nawet konfliktów wynikających z braku zrozumienia drugiej osoby.

Komunikacja z rodzicem w dobie nauczania zdalnego w ujęciu nauczycieli ze szkół specjalnych

Dla nauczyciela, u którego komunikacja przynosząca pozytywne efekty jest podstawowym elementem w pracy z uczniem, nagła decyzja dotycząca wprowadzenia „zajęć na odległość” okazała się być dla nich prawdziwą próbą sił, która przetestowała ich zdolności do radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych. Nikt nigdy nie przygotował żadnego nauczyciela do takiej sytuacji – do profesjonalnej obsługi komputera, programów czy aplikacji (P. Kapusta, 2020). Jedna z nauczycielek klas jeden-trzy jako nauczyciel po oligofrenopedagogice podzieliła się swoimi doświadczeniami na temat efektywności nauki zdalnej mówiąc: „(...) w normalnych czasach jako nauczyciel po oligofrenopedagogice odwiedzam pewną dziewczynkę. Gdy wybuchła pandemia, miałam się tylko łączyć z jej rodzicami. Przekazywać wskazówki, jak mają z dzieckiem pracować. Tylko co to dało? Matka nas wysłuchała, kocha swoje dziecko i nieba by mu przychyliła, ale życie to też przyziemne obowiązki. Musi zarobić, dom ogarnąć, rodzinę wykarmić. Czy robiła wszystko, co jej powiedziałam?” (P. Kapusta, 2020). Na samym początku wprowadzenia lekcji zdalnych nauczyciele zwracali uwagę na utrudniony kontakt z rodzicem, a czasami nawet jego brak. Nie zawsze chodziło tutaj o „puszczenie drugim uchem” informacji przekazywanych przez nauczyciela lub nieodbieranie połączeń, ale o problem dotyczący tego, kiedy nauczyciel może zadzwonić do rodzica w sprawie dziecka – w głowach nauczycieli kłębiły się myśli, czy być może w tym momencie rodzic nie zajmuje się karmieniem przez sondę pokarmową swojego dziecka, czy może nie jest w trakcie kąpania go, czy nie wykonuje innych rutynowych obowiązków domowych lub czy nie jest to

w danym momencie czas, który rodzic pożytkuje na wspólne spędzanie czasu z rodziną? Pytań było wiele, a przez to wahanie się nad podjęciem decyzji o telefonie wzrastało jeszcze bardziej. W zwykłych warunkach nauczyciel prawdopodobnie umówiłby się na spotkanie z rodzicem, który przy okazji odbiera swoje dziecko ze szkoły, a tymczasem rodzic wybrałby termin, który nie kolidowałby z jego codziennymi obowiązkami. W przypadku edukacji zdalnej nie było mowy o takim rozwiązaniu.

Zakończenie

Z biegiem czasu udało się znaleźć rozwiązania, które w pewien sposób są w stanie wyjść naprzeciw nauce zdalnej, ponieważ zostały podjęte pewne kroki w kierunku ustalenia sposobu pracy z dziećmi w szkołach specjalnych w dobie nauczania zdalnego. W znowelizowanym rozporządzeniu MEN z 20 marca 2020 roku dokonano dookreślenia przepisów regulujących, które otworzyły furtkę dla dyrektorów szkół specjalnych oraz nauczycieli. Mowa tu między innymi o kilku możliwościach: prowadzenie zajęć z wykorzystaniem materiałów i funkcjonalności Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej udostępnionej przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, materiałów prezentowanych w programach publicznej telewizji i radiofonii, podejmowanie przez ucznia aktywności określonych przez nauczyciela, potwierdzających zapoznanie się ze wskazanym materiałem i dających podstawę do oceny pracy ucznia, z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej zapewniających wymianę informacji między nauczycielem, uczniem lub rodzicem (<https://epedagogika.pl/uczniowie-z-orzeczeniem/zdalne-nauczanie-uczniow-z-niepelnosprawnoscia-intelektualna-4453.html>). Jednym z najważniejszych przepisów stała się możliwość zorganizowania uczniowi zajęć w szkole lub umożliwienie uczniowi realizację zajęć zdalnych na terenie szkoły przez dyrektora w przypadku niemożności prowadzenia zajęć z powodu niepełnosprawności ucznia.

Abstract

The article presents the importance of communication in cooperation between the teacher and parents in the context of children attending special schools, two different perspectives of communication problems during distance learning, summary of the negative effects of distance learning and new solutions that have been invented over time.

Bibliografia

Kapusta P.: *Pandemia. Raport z frontu*, Insignis, Kraków, 2020.

Kielin J.: *Jak pracować z rodzicami dziecka upośledzonego*, GWP, Gdańsk, 2002.

Łobocki M.: *W trosce o wychowanie w szkole*, Impuls, Kraków, 2007.

Paszkiewicz A.: *Współpraca szkoły z rodzicami w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, nr 9, Warszawa, 2012.

Strycharska-Gać B.: *Złe emocje pod kontrolą*, WSiP, Warszawa, 2008.

Netografia

<https://epedagogika.pl/uczniowie-z-orzeczeniem/zdalne-nauczanie-uczniow-z-niepelnosprawnoscia-intelektualna-4453.html> [dostęp: 21.11.2021].

<https://kobieta.onet.pl/szkola-specjalna-co-to-dla-kogo-zadania-cele-rola-rodzaje/fs7kbz9> [dostęp: 21.11.2021].

Julia Guzik, Aleksandra Pacura,

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Pedagogika Specjalna, III rok

DOSTĘP OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI DO TERAPEUTÓW W CZASIE TRWANIA PANDEMII COVID-19

Wstęp

Ubiegły rok już na stałe wpisał się w karty historii całego świata. Diametralne zmiany do dnia dzisiejszego dają się odczuć w każdej sferze codziennego funkcjonowania. Jednym z obszarów, który dotknęła destabilizacja spowodowana pandemią COVID-19 jest działalność terapeutyczna skierowana do osób z niepełnosprawnościami. Rewalidacja stanowi jedno z bardziej istotnych oddziaływań wobec ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i oznacza systematyczne, długotrwałe działania o charakterze multidyscyplinarnym, wykorzystujące specjalne metody i środki terapeutyczne. Celem rewalidacji jest edukacja i wychowanie osób niepełnosprawnych, ale też ich kształcenie zawodowe, rehabilitacja oraz wszechstronne oddziaływania dążące do aktywizacji i poprawy funkcjonowania jednostki w codziennym życiu. Przeorganizowanie oddziaływań terapeutycznych, spowodowane sytuacją pandemiczną, w znaczący sposób wpłynęło na zaburzenia poczucia bezpieczeństwa osób z niepełnosprawnościami, ale też na dezorganizację całego systemu rodzinnego. Osoby z niepełnosprawnością z ograniczonymi możliwościami terapii każdego dnia tracą latami wypracowane umiejętności życiowe. Warto też wspomnieć, że na samym początku pandemii COVID-19 wstrzymana została działalność placówek rehabilitacyjnych i opiekuńczych, co pozbawiło osoby z niepełnosprawnością dostępu do pomocy.

Raport z badań własnych

Celem prowadzonych badań było ustalenie poziomu dostępności osób z niepełnosprawnościami do terapeutów podczas pandemii COVID-19. Materiał badawczy pozwolił nam poznać opinię rodziców osób z niepełnosprawnościami na temat przebiegu terapii w trakcie pandemii oraz wybranych trudności, jakich doświadczyli oni wraz z dziećmi.

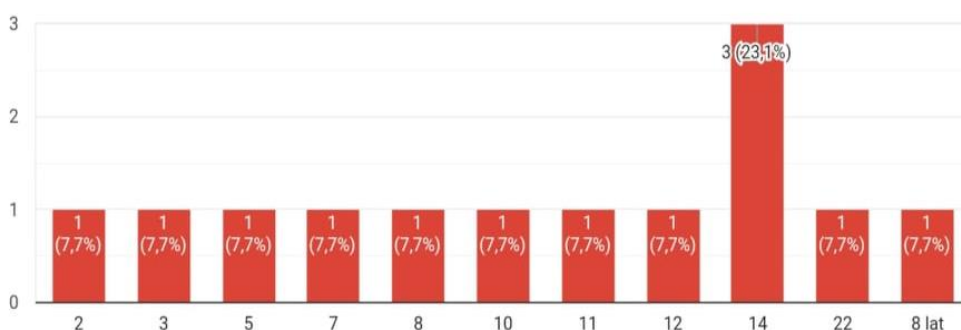
Badania zostały przeprowadzone wśród rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Wzięło w nich udział 13 badanych. W badaniach posłużono się metodą sondażu z zastosowaniem kwestionariusza ankiety przeprowadzonego w formie online.

Przeprowadzone badania wykazały, że w większości osobami odwozującymi swoje dzieci na terapię są matki (92,3% kobiet w stosunku do 7,7% mężczyzn). Dane na temat tego, iż matka jest zazwyczaj bardziej zaangażowana w proces

terapii swojego dziecka mają odzwierciedlenie w innych przeprowadzanych na przestrzeni lat badaniach. Potwierdza to panujące od lat przekonanie, iż miłość matki do dziecka jest bezwarunkowa (I. Błaszczyk, 2003, s. 133).

W następnej kolejności zwrócono się do rodziców z pytaniem o wiek ich dziecka z niepełnosprawnością. 23,1% ankietowanych odpowiedziało, że ich dziecko ma 14 lat.

15,4% odpowiedziało, że ich dziecko jest w wieku 8 lat. Natomiast pozostali rodzice (61,5%) zadeklarowali, że ich dzieci są w wieku 2, 3, 5, 7, 10, 11, 12 lub 22 lat.



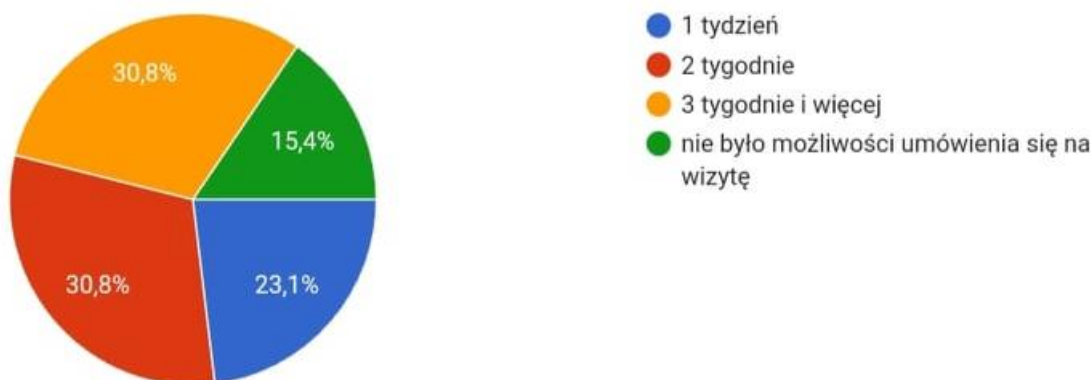
Wykres nr 1. "Wiek osoby z niepełnosprawnością"

Jak wykazała analiza empiryczna (co potwierdza wykres nr 1), istnieje duża rozbieżność pomiędzy najmłodszym a najstarszym uczestnikiem terapii.

Następną kwestią podjętą w badaniach było poznanie terapeutów, do których uczęszczają osoby z niepełnosprawnościami. Procentowo układa się to w następujący sposób. Najwięcej, bo aż 76,9% osób uczęszcza do logopedy. Na drugim miejscu znajduje się psycholog (53,8%) osób. Dalej na równi figuruje fizjoterapeuta oraz terapeuta integracji sensorycznej, a w prowadzonych przez nich sesjach terapeutycznych uczestniczy 38,5% osób. Do terapeuty wczesnego wspomaganie rozwoju uczęszcza 30,8% osób. Udział w dogoterapii deklaruje 23,1% rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Ostatnie miejsce na równi zajmuje muzykoterapeuta i neurologopeda, do których uczęszcza 7,7% dzieci z niepełnosprawnością.

W dalszej kolejności badania zwrócono się do rodziców z pytaniem dotyczącym czasu oczekiwania na wizytę u specjalistów (wykres nr 2). Na podstawie analizy można wnioskować, że większość ankietowanych musiała czekać na wizytę 2 tygodnie lub 3 tygodnie i więcej. Tylko 23,1% mogło skorzystać z możliwości

umówienia się na wizytę w ciągu jednego tygodnia. Niestety w przypadku 15,4 % osób umówienie się na wizytę u specjalisty nie było możliwe.



Wykres nr 2. "Czas oczekiwania na wizytę"

Kolejne pytanie skierowane do rodziców dotyczyło trudności napotykanymi zarówno przez nich, jak i osoby z niepełnosprawnością podczas wizyt u specjalistów. Rodzice mieli możliwość wypowiedzenia się na temat przeżytych doświadczeń.

Poniżej prezentujemy wypowiedzi ankietowanych rodziców:

- "Osoba niepełnosprawna musiała być sama z terapeutą, zajęcia były długo oczekiwane i też jednorazowe z powodu kolejnych osób czekających".
- "Terapia logopedyczna prowadzona przez logopedę w masce i przyłbicy, totalny absurd".
- "Odwoływanie wizyt".
- "Mała dostępność wolnych terminów".
- "Długie kolejki podczas czekania na wizytę".
- "Długie oczekiwania na wizytę, z powodu nakazu mniejszej ilości ludzi w poczekalni".
- "Wizyty zapisywane były na bardzo późne godziny, wskutek czego dziecko było śpiące i nie mogło bardzo często skupić się na zadaniach, które miało do zrobienia".

- “Utrudnienia związane z pobytem dorosłych na terenie poradni: ograniczona ilość osób mogących przebywać w poczekalni, niejednokrotnie konieczność oczekiwania na dziecko na zewnątrz przychodni”.
- “W okresie zdalnego nauczania, lock down-u, wizyty nie odbywały się, później odbywały się, ale rzadziej niż normalnie”.
- “Brak możliwości uczestnictwa z dzieckiem w zajęciach”.
- “Długi okres czekania na kolejne wizyty u specjalistów”.

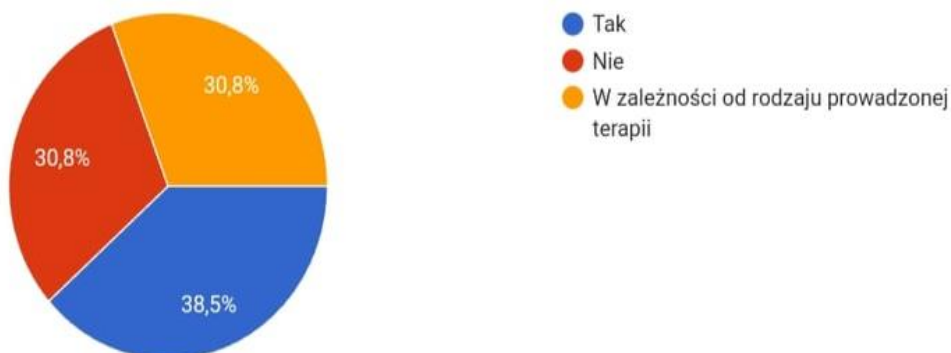
Pozostałe pytania w przeprowadzanych badaniach dotyczyły kwestii organizacyjnych związanych z prowadzeniem zajęć terapeutycznych. 61.5% rodziców zadeklarowało, iż podczas sesji terapeutycznej ich dziecko musiało mieć założoną maseczkę. Z kolei 38,5 % ankietowanych rodziców nie spotkało się z nakazem zakrywania ust i nosa podczas zajęć terapeutycznych.

Jeżeli chodzi o kwestię znaczących zmian w sposobie prowadzenia terapii, to większość rodziców (61,5%) zadeklarowało, że nie zaobserwowało poważnych modyfikacji, które mogłyby mieć wpływ na przebieg terapii ich dziecka.

Pozostali rodzice (38,5%) odpowiedzieli, że dało się odczuć zmiany spowodowane pandemią, na przykład niemożność używania niektórych przedmiotów w trakcie trwania terapii, ze względu na brak możliwości ich odkażania.

Niektórzy rodzice zgłaszali swoje niezadowolenie spowodowane brakiem możliwości uczestnictwa wraz z dzieckiem w terapii (30,8%). Taka sama procentowa liczba rodziców odpowiedziała, iż możliwość ta uzależniona jest od rodzaju przeprowadzanej terapii.

Istnieje jednak grupa rodziców, którym pandemia nie odebrała możliwości udziału wraz z dzieckiem w terapii (38,5%).



Wykres nr 3. *“Możliwość uczestnictwa wraz z dzieckiem w zajęciach terapeutycznych”*

W związku z sytuacją spowodowaną pandemią COVID-19, część osób z niepełnosprawnością nie miała możliwości uczestnictwa w terapii grupowej. Takie niedogodności zadeklarowało 30,8% ankietowanych rodziców. Ponadto 53,8% rodziców zgłosiło, że ich dziecko z niepełnosprawnością nie mogło przynieść ze sobą na terapię żadnych przedmiotów osobistych. W opinii 69,2% rodziców ich dziecko bez zmian mogło realizować terapię w formie zajęć grupowych. 46,2% rodziców zadeklarowało, że pomimo pandemii dzieci mogły przynosić na zajęcia przedmioty osobiste.

Refleksje końcowe

Jak wynika z przeprowadzonych badań pandemia COVID-19 w znaczący sposób utrudniła codzienne funkcjonowanie osób z niepełnosprawnością. Bardzo duże zmiany można zaobserwować w sferze dostępności do niektórych terapeutów oraz jakości prowadzonych zajęć. Pandemia jest trudnym czasem dla całego społeczeństwa, bardzo wpływa również na psychiczne funkcjonowanie jednostek z niepełnosprawnością. Osoby te przeżywają i przyzwyczajają się do pewnych zmian o wiele dłużej. Wiele zależy również od wieku osoby z niepełnosprawnością, sposobu przekazywania jej informacji, systemu komunikacji, a także od umiejętności radzenia sobie z przeżywanym stresem i niepokojem. Dezorganizacja życia na wielu płaszczyznach zakłóciła możliwość zaspokajania potrzeby poczucia bezpieczeństwa u uczestników terapii. Zaburzone zostały podstawowe filary efektywnej terapii, jakimi są stałość czasu, oraz stałość osób. Niepewna sytuacja związana z codziennymi obostrzeniami znacząco wpłynęła na systematyczność udziału w terapii osób z niepełnosprawnością. Każde dziecko jest inne, każde potrzebuje innej motywacji, czy innych warunków pracy. Niektórym dzieciom odebrano

możliwość uczestnictwa w terapii wraz z rodzicami, co wpłynęło zarówno na sposób prowadzenia zajęć terapeutycznych, jak i na ich efekty. Utrudnienia związane z odbywającymi się w czasie pandemii sesjami terapeutycznymi w dużym stopniu wpływają na funkcjonowanie całego systemu rodzinnego osoby z niepełnosprawnością.

Bibliografia

1. Błaszczuk I. (2003), *Seneka o wychowaniu w rodzinie rzymskiej*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
2. Kościelska M. (1998), *Oblicza upośledzenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
3. Olechnowicz H. (1988), *Potrzeby dzieci głębiej upośledzonych umysłowo*, w: Kostrzewski J. (red.) *Z zagadnień psychologii dziecka upośledzonego umysłowo*, Wydawnictwo WSPS, Warszawa.

Netografia

1. Stanowisko 15. zespołu ds. COVID-19 przy prezesie PAN: *Wpływ pandemii na wybrane grupy mniejszościowe w Polsce*, opublikowano 27 maja 2021 r., <https://kijow.pan.pl/?p=818>, [dostęp: 23.02.2022 r.].
2. K. Baranowicz, *Czym jest to co nazywamy pedagogiką specjalną?*, „Niepełnosprawność” 2011 nr 5, s. 9., [dostęp: 22.02.2022 r.].

Sara Więcek

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

I rok, Pedagogika Specjalna SUM

WYBRANE ZAGADNIENIA EDUKACJI OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ W CZASIE PANDEMII COVID-19

Wstęp

4 marca 2020 roku odnotowano pierwszy przypadek zachorowania na koronawirusa w Polsce. Od tamtej pory sytuacja w kraju zmieniała się nieustannie. Wyraźny wzrost zachorowań sprawił, że wiele placówek, ośrodków i zakładów musiało zostać tymczasowo zamknięte. Pojawiające się w tym czasie restrykcje, objęły swoim zasięgiem również sektor edukacji. Postępowanie to miało na celu ochronę zdrowia, a nawet życia wielu ludzi.

Zgodnie z rozporządzeniem “w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19”, w okresie od 12 marca 2020 r. do 25 marca 2020 r. na obszarze kraju ograniczono funkcjonowanie m.in. szkół, przedszkoli i placówek oświatowych. Zgodnie z §2, ust. 2 - zawieszenie zajęć nie dotyczyło jedynie: (1) przedszkoli i szkół specjalnych zorganizowanych w podmiotach leczniczych i jednostkach pomocy społecznej; (2) przedszkoli i szkół specjalnych funkcjonujących w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych; (3) szkół specjalnych funkcjonujących w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych i młodzieżowych ośrodkach socjoterapii; (4) szkół w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich oraz szkół przy zakładach karnych i aresztach śledczych” (Dz. U. z 2020r. poz. 410). Rozporządzenie ujmowało także rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli lub szkół specjalnych oraz biorących udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych. Zapis zezwolił bowiem na indywidualną decyzję opiekunów, co do udziału ich dziecka w zajęciach.

Późniejsze ustalenia w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 – wprowadziły ograniczenia w zakresie funkcjonowania publicznych i niepublicznych jednostek systemu oświaty. Wyjątek wówczas stanowiły (1) szkoły podstawowe i ponadpodstawowe specjalne, (2) szkoły podstawowe i ponadpodstawowe specjalne, funkcjonujące w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych oraz (3) szkoły podstawowe i ponadpodstawowe specjalne, organizowane w podmiotach leczniczych

i jednostkach pomocy społecznej, o których funkcjonowaniu decydował dyrektor szkoły.

Regulacje prawne nie zwalniały pedagogów z prowadzenia zajęć, lecz wymagały od nich zrewolucjonizowania dotychczasowych metod. Z raportu edukacyjnego (Buchner, Wierzbicka, 2020) wynika, że ponad 90% nauczycieli szkół ogólnodostępnych wysyłało linki do lekcji online/materiałów, które zostały odnalezione w internecie oraz prowadzili indywidualne konsultacje online. Na podstawie prowadzonych przez Polski Instytut Ekonomiczny (2020) badań wynika, że:

- 1) nauczyciele i uczniowie nie posiadają wystarczających kompetencji w zakresie korzystania z narzędzi cyfrowych w edukacji;
- 2) pandemia przyczyniła się do wzrostu luki edukacyjnej;
- 3) zamknięcie placówek negatywnie wpłynęło na relacje między nauczycielami i uczniami;
- 4) nauczyciele posiadają ograniczoną możliwość monitorowania aktywności ucznia;
- 5) nauczanie zdalne w wysokim stopniu angażowało rodziców w proces dydaktyczny dziecka;
- 6) konieczne jest opracowanie narzędzi przydatnych w prowadzeniu lekcji zdalnych;
- 7) kształcenie zdalne wymaga zmiany metodyki nauczania.

Wprowadzenie nauki zdalnej było wyzwaniem dla nieprzystosowanego systemu edukacyjnego w Polsce. Wielu nauczycieli, rodziców, a nawet uczniów wyrażało niezadowolenie z sytuacji, w której się znaleźli. Analizując pojawiające się regulacje prawne, można dostrzec pewną tendencję, zgodnie z którą Ministerstwo odraczało decyzję odnośnie zamknięcia placówek specjalnych. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać się w specyfice funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz trosce o standard ich życia.

Zasady pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną

Do zasad obowiązujących w pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie należą (<http://www.osw.dabrowa.pl/wp-content/uploads/2018/04/tworczmetpracy.pdf> [dostęp: 29.10.2021]) :

- 1) zasada indywidualizacji, polegająca na dostosowaniu zadań do możliwości i potrzeb ucznia;
- 2) zasada pogładowości, oparta o wszechstronne i polisensoryczne poznanie;
- 3) zasada stopniowania trudności, zakładająca umacnianie poczucia sprawstwa i wiary ucznia w swoje możliwości;
- 4) zasada systematyczności, czyli pracy zgodnej z systematycznie zaplanowanym programem;

- 5) zasada trwałości wiedzy, polegająca na powtarzaniu nabytych umiejętności;
- 6) zasada współpracy z rodziną i włączania jej w proces rewalidacji.

Na podstawie tych zasad można sformułować zalecenia, zgodnie z którymi powinno przebiegać kształcenie uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. Wskazania te dotyczą m.in.: zredukowania tematyki o wysokim stopniu abstrakcyjności i oparcia przekazu o konkrety i doświadczenia dziecka; troski o przystępność komunikatów; dokładnej instrukcji i wskazówek w trakcie pracy; powtórzeń i upewnień, czy uczeń zrozumiał treść zadania; graficznego ujęcia tematu oraz szeroko pojętego opracowania materiałów zindywidualizowanych (<https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=24467> [dostęp: 15.10.2021]).

Rozważając realizację tych zaleceń na grunt edukacji zdalnej, można dostrzec liczne niedomagania systemu technologii. Prowadzenie zajęć w formie online – utrudnia przekaz, chociażby poprzez brak bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem. Problem ten dotyczy wszystkich dzieci, jednak w przypadku osób z niepełnosprawnością intelektualną ma on większy wymiar. Z uwagi na występujące zaburzenia sfer poznawczych i społecznych, nawiązanie kontaktu wzrokowego jest wyjątkowo trudne, a realizacja tego zadania na płaszczyźnie zdalnej, niemal niemożliwa.

Trudno kontrolować poczynania ucznia, gdy niemożliwa jest jego bezpośrednia obserwacja, podczas pracy. Z tego względu większość zadań przybiera formę kart pracy do wykonania. Uzupełnianie ich wymaga zaangażowania rodziców, którzy mają wiele innych obowiązków i nie mają czasu, aby realizować program wytyczony przez nauczyciela. Pomijając kwestie chęci i czasu, warto zwrócić uwagę na fakt merytorycznego przygotowania do kształcenia. To pedagogowie uczą się, w jaki sposób przekazać uczniowi wiedzę, w taki sposób by była ona przyswojona pomimo zaburzeń percepcyjnych. Obarczanie rodziców tą odpowiedzialnością jest niezwykle obciążające zarówno psychicznie, jak i fizycznie. Dom, który powinien być miejscem odpoczynku i ukojenia, staje się miejscem nauki i intensywnego wysiłku. Rodzic zaczyna pełnić podwójną rolę: rodzica i terapeuty.

Praca z uczniem z niepełnosprawnością intelektualną polega głównie na jego usamodzielnianiu. Nauczyciel dąży do zdobycia przez wychowanka maksymalnej samodzielności w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb. Celem jest zaradność ucznia w życiu codziennym, co z kolei prowadzi do umocnienia jego poczucia godności i autonomii. Proces ten obejmuje między innymi komunikowanie potrzeb fizjologicznych. Czy jest możliwe nauczenie prawidłowego zachowywania w toalecie – nie idąc do niej? Czy można nauczyć myć ręce przez Internet? Czy można ukształtować umiejętność zbierania jedzenia z łyżki inaczej niż karmiąc? Samodzielności należy nauczać w sytuacjach problemowych, w warunkach naturalnych – inaczej nie zostaną one przyswojone i zgeneralizowane.

Jednym z podstawowych wyzwań systemu edukacji jest także uspołecznienie dziecka. Aby podjąć temu zadaniu, należy wdrażać je do funkcjonowania społecznego oraz pojmowania i przestrzegania ustanowionych norm kulturowych. Opanowanie tej umiejętności jest możliwe dzięki utrzymywaniu wzajemnych kontaktów rówieśniczych, np. przez włączanie ucznia do prac na terenie klasy i szkoły czy pracę w grupach i korzystanie ze wsparcia i kompetencji osób funkcjonujących na wyższym poziomie intelektualnym. W podstawie programowej ujmują się także organizację wyjść do placówek publicznych. Obecna sytuacja ograniczyła możliwości realizacji planów i programów uspołeczniających. Konieczność zachowania dystansu i doświadczana izolacja wpływa negatywnie na rozwinięte już kompetencje z tego zakresu, prowadząc nawet do ich uwstecznienia.

Podstawą pracy dydaktycznej jest nauczanie czynnościowe, wymagające od ucznia aktywności, zaangażowania, przeżywania i dociekania. Istotną kwestią jest także polisensoryczne poznanie otaczającej rzeczywistości oraz ukazanie związku między nabywaną wiedzą, a jej praktycznym wykorzystaniem. Wszystkie te działania mają na celu zaktywizować wszystkie kanały przekazu i zapewnić jak najskuteczniejsze źródło poznania. Taki sposób postępowania redukuje także konieczność operowania pojęciami abstrakcyjnymi, które są niezrozumiałe dla osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Znaczącą rolę odgrywa także dostosowanie zajęć do aktualnego nastroju, stanu emocjonalnego i zainteresowań wychowanka. Niezwykle ważną rolę pełni również dostosowanie czasu zajęć i przerw do możliwości i potrzeb ucznia. Warto zauważyć, że zdalny tryb pracy ogranicza skuteczność prowadzonej obserwacji, a co z tym związane – utrudnia dostosowanie zajęć. Bezpośrednie warunki interakcji pozwalają na odbiór sygnałów zarówno werbalnych, jak i niewerbalnych wysyłanych przez ucznia. Te drugie są często znacznie cenniejsze w przekazie, bowiem pozwalają na komunikację osób, których przekaz werbalny jest niemożliwy.

Pomimo niedogodności związanych ze zdalnym nauczaniem, dostrzega się także kilka zalet. Podstawową z nich jest bezpieczeństwo. Osoby z niepełnosprawnością znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka zarażeniem koronawirusem i jego skutkami. Problem ten dostrzegł sam Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich zgłaszając swój niepokój względem dostępnych szczepień w piśmie z 30.12.2020 r.

W Internecie odnaleźć można liczne artykuły mówiące o wadach i zaletach zdalnej nauki. Pomimo, że częściej zwraca się uwagę na wady, wśród zalet wskazuje się na zaangażowanie rodziców w proces kształcenia dziecka. Dotychczas niezainteresowany pracą i postępami swojego dziecka – rodzic, poniekąd zostaje przymuszony do wysiłku i usprawniania jego funkcjonowania. Wiąże się z tym fakt, że uczniowie więcej czasu przebywają ze swoją rodziną, co z kolei prowadzi do umacniania więzi rodzinnych i zaznajamiania członków

rodziny z problematyką, która dotychczas była dla nich sferą zarezerwowaną wyłącznie do pracy w środowisku terapeutycznym.

Współcześnie, coraz częściej obserwuje się wykorzystanie technologii w nauce. Nie jest tu wyjątkiem zdalne nauczanie. Nawet stacjonarne lekcje bywają urozmaicane ćwiczeniami wykonywanymi multimedialnie i jak się okazuje ma to ogromne znaczenie dla przyrostu wiedzy. Prowadzone w ten sposób zajęcia są atrakcyjniejsze i bardziej przystępne dla ucznia. Zaznajomienie z taką formą pracy, pozwoliło na jej wykorzystanie, gdy placówki zostały zamknięte. Zlecane do wykonania zadania nie były jednak wyłączną pracą zdalną. Sami rodzice uskarżali się na konieczność dodatkowej pracy z dzieckiem, co często było dla nich uciążliwe i trudne do pogodzenia z codziennymi obowiązkami.

Podsumowanie

Sporządzone zestawienie z pewnością nie jest kompletne i w dużej mierze przedstawia subiektywny pogląd względem zagadnienia. Na jego podstawie można wnioskować, iż zamknięcie placówek skutkowało licznymi wadami i regresem rozwojowym u uczniów. Mimo to w wielu przypadkach straty te kompensował fakt, iż odizolowanie dzieci od grupy – pozwoliło uchronić je przed zakażeniem COVID-19, tym samym zapobiegło konsekwencjom choroby, a nawet ocaliło ich życie.

Abstract

The article presents a pandemic situation in Poland, specifically the education of people with intellectual disabilities. It contains regulations by law and conclusions from research by Polish Economic Institute. The main aim is a comparison of statement of work rules with people with disability and offers possibilities by remote education. The analysis presents both advantages and disadvantages this solution. Despite the quantitative disproportion, it is important, that decision about close special facilities was necessary intervention. This resolution intended to save not only the healthy, but also the live.

Bibliografia

- Buchner A., Wierzbicka M., *Edukacja zdalna w czasie pandemii*. Edycja II, wyd. Fundacja Centrum Cyfrowe, Warszawa, 2020
- Gajderowicz, T., Jakubowski, M., *Cyfrowe wyzwania stojące przed polską edukacją*, Red: Nowak J., Wieteska M., Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa, 2020
- Dziennik Ustaw RP, Warszawa, 11.03.2020 r. Poz. 410; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19

Netografia

- Rafał-Łuniewska J., *Wskazania do pracy z uczniem z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim*, <https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=24467> [dostęp: 15.10.2021]
- <http://www.osw.dabrowa.pl/wp-content/uploads/2018/04/tworczmetpracy.pdf> [dostęp: 29.10.2021]

Magdalena Żelichowska, Maria Żmuda

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

III rok Pedagogika specjalna

SZANSE I OGRANICZENIA STOSOWANIA TECHNOLOGII INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNYCH W EDUKACJI OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ

Wstęp

Organizacja kształcenia specjalnego w Polsce od kilku lat ulega dużym zmianom. Wiele zależy od specyficznych trudności w uczeniu się, spowodowanych różnymi niepełnosprawnościami, ale należy zwrócić uwagę także na czynniki zewnętrzne. Rozwój technologii komputerowej, nowinki technologiczne, wszechstronna sieć internetowa – to wszystko odciska swoje piętno na zmianach w edukacji specjalnej. Wprowadzenie nauczania zdalnego w polskich szkołach w wyniku wybuchu i trwania pandemii wirusa SARS-CoV-2 w latach 2020-2021 jeszcze bardziej wyeksponowało dążenie współczesnego świata do funkcjonowania w cyberprzestrzeni i korzystania z nowoczesnych technologii informacyjnych. Dostępność komputerów, laptopów i smartfonów jest tak duża, że niektórym ciężko wyobrazić sobie ich brak w najbliższym otoczeniu. W tym kluczu nietrudno stwierdzić, że styczność z różnego rodzaju technologiami informacyjnymi mieli również uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE), zwłaszcza dzieci z niepełnosprawnością intelektualną (NI). Wielu badaczy dostrzega ogromne szanse we wprowadzaniu technologii do edukacji dzieci z NI, ale w związku z ich obniżoną zdolnością poznawczą – niesie to za sobą także wiele zagrożeń. O mocnych i słabych stronach stosowania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w edukacji uczniów z niepełnosprawnością intelektualną będziemy rozprawiać w tym artykule.

Technologie informacyjne i komunikacyjne w pedagogice specjalnej

Europejska Szkoła Informatycznych Technologii definiuje technologie informacyjno-komunikacyjne ICT (ang. Information and Communication Technologies) jako wszystkie technologie umożliwiające manipulowanie i przesyłanie informacji. Obejmują one wszystkie media komunikacyjne oraz media umożliwiające zapis informacji, a także sprzęty używane do przetwarzania informacji. Dodatkowo w ich zakres wchodzi także cała gama aplikacji informatycznych oraz złożonych systemów IT, umożliwiających realizację przetwarzania i przesyłania danych na wyższym poziomie abstrakcji niż poziom sprzętowy. Technologie informacyjne coraz częściej wykorzystywane są jako narzędzia dydaktyczne. Wywierają duży wpływ na kształt współczesnej szkoły, w tym także szkoły specjalnej. Spośród wszystkich uczniów, uczniowie

z niepełnosprawnością intelektualną są szczególnie narażeni na wykluczenie cyfrowe, spowodowane ograniczonym dostępem do nowych technologii lub brakiem odpowiednich umiejętności ich stosowania. Wciąż jednak niewiele wiadomo na temat korzystania osób z niepełnosprawnością intelektualną z nowoczesnych technologii (Chudnicki, Mielczarek, 2018).

Wśród narzędzi multimedialnych odnaleźć możemy wiele metod i form procesu kształcenia uczniów z niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnością intelektualną. Jednak technologie informacyjne używane są nie tylko w obszarze edukacji, ale coraz częściej także diagnostyki, usprawniania czy rehabilitacji. Cechy technologii informacyjno-komunikacyjnych jako narzędzia, wymienione przez Instytut Badań Edukacyjnych w Raporcie na temat wykorzystania TIK w procesie nauczania i uczenia się (2013) prezentują się następująco:

- TIK jako narzędzie kompensacyjne – nowe technologie kompensują brak lub utratę biologicznych funkcji, umożliwiając uczniowi aktywne uczestnictwo w interakcji i komunikacji z otoczeniem,
- TIK jako narzędzie dydaktyczne – nowe technologie wspierają nauczanie i uczenie się, wpływając na indywidualny rozwój ucznia,
- TIK jako narzędzie komunikacyjne – nowe technologie mogą pośredniczyć w komunikacji z osobami z niepełnosprawnością.

Obecnie w edukacji najczęściej wykorzystuje się cechy dydaktyczne technologii. Szczególnie przydatną ich właściwością jest nieograniczony dostęp do różnorodnych informacji, a także możliwość realizacji teorii wielostronnego nauczania (Adamkiewicz, 2015).

Bronisław Siemieniecki (2001) zwraca również uwagę na terapeutyczne wykorzystanie programów komputerowych. Autor podkreśla cztery najistotniejsze ich zadania. Jednym z nich jest kształtowanie umiejętności percepcyjno-motorycznych, a także kształtowanie umiejętności percepcyjnych, słuchowych, i wzrokowych. Oprócz tego wymienia kształtowanie umiejętności intelektualnych poprzez programy umożliwiające rozwijanie różnego typu uzdolnień; oraz oddziaływanie psychoterapeutyczne poprzez relaksację i aktywizowanie dziecka do pracy, nauki i rozwoju umiejętności.

Mocne strony i szanse użycia technologii informacyjnych w edukacji osób z niepełnosprawnością

Nie bez powodu środki dydaktyczne związane z technologiami informacyjnymi i komunikacyjnymi zyskują coraz większą popularność w edukacji, również w edukacji osób z niepełnosprawnościami i uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wpływają one korzystnie nie tylko na rozwój poszczególnych jednostek, ale także na rozwój całej dziedziny, jaką jest pedagogika, w tym pedagogika specjalna. Zalety użycia technologii informacyjnych możemy rozpatrzeć dwojako: po pierwsze, jako narzędzie do edukacji zdalnej, a po drugie, jako pomoc podczas edukacji w formie tradycyjnej.

W pierwszym kontekście wykorzystanie komputera i połączeń sieciowych ma wpływ na wyrównywanie szans edukacyjnych – uczniowie, zwłaszcza z niepełnosprawnością ruchową, mają równy dostęp do edukacji i mogą wykazać się wiedzą na równi z innymi osobami w klasie. Ponadto nauczyciel ma możliwość udostępniania i wykorzystania ogromnego wachlarza materiałów dydaktycznych. Edukacja zdalna zapewnia także elastyczność działań oraz jest atrakcyjniejszą dla ucznia formą nauczania niż edukacja tradycyjna (uczniowie wykazali się większym zainteresowaniem i zaangażowaniem podczas nauki na odległość) (Łukawska, 2020).

Wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych jako pomocy i środków dydaktycznych jest wprowadzane do edukacji bardzo często. Jedną z zalet jej zastosowania w kontekście sfery poznawczej osób z niepełnosprawnością intelektualną jest wspomaganie procesu kształcenia tych osób. Atrakcyjność różnorodnych aplikacji, gier zręcznościowych, programów, sprzętów wywołuje u uczniów silną motywację do pracy i nauki, co jest bardzo ważne, biorąc pod uwagę naturalną niechęć do nauki uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. Ta motywacja natomiast sprzyja rozwojowi zainteresowań i podtrzymuje aktywność własną ucznia (Spyrka-Chlipała, 2016), a także prowadzi do mobilizacji, zarówno sfery intelektualnej, jak i ruchowej. Proces kształcenia osób z niepełnosprawnością intelektualną powinien przebiegać z jak największą ilością sposobów obrazowania treści i oddziaływania jednocześnie na różne receptory. Stąd do mocnych stron edukacji przy użyciu technologii należy również różnorodność sposobów prezentowanych treści – nauczyciel ma możliwość przygotowania i prezentowania na komputerze schematów, układów, wykresów, zdjęć, obrazków (Spyrka-Chlipała, 2016). Jan Łaszczyk (1998) jako jedną z funkcji zastosowania komputera w procesie dydaktycznym wymienia wzbogacenie systemu kształcenia o nowe środki ilustracji poznawczych obiektów i procesów, np. poprzez prezentację ich dynamiki czy eksponowanie istotnych elementów obiektu przez powiększenie, przekształcenie, kontrastowanie kolorem, co ciężko osiągnąć w kształceniu tradycyjnym.

Bardzo przydatną cechą technologii informacyjno-komunikacyjnych jest możliwość porządkowania treści i organizacji informacji, dzięki czemu osobom z niepełnosprawnością intelektualną łatwiej jest przyswoić wiedzę oraz strategie rozwiązywania problemów. Narzucenie pewnej sekwencji kroków i powtarzanie schematu wspomaga proces automatyzacji i daje podstawy własnej kategoryzacji ucznia, wychodząc naprzeciw potrzebie przejrzystości i jasności struktury zadania, potrzebnej do prawidłowego przyswajania umiejętności poznawczych (Zielińska, 2016).

Duże znaczenie mają też technologie informacyjne w zakresie rozwoju sfery społecznej uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. Komputer i Internet są bowiem obecnie jednymi z najpowszechniejszych narzędzi do komunikacji. Wykorzystanie ich przez osoby z niepełnosprawnością wpływa na integrację ze społeczeństwem pełnosprawnym (Zielińska 2016). Czasem komputer może być

jedynym środkiem umożliwiającym dziecku komunikację z otoczeniem – coraz popularniejsza jest przecież komunikacja alternatywna i wspomagająca, wykorzystująca nowoczesne technologie do porozumiewania się z dziećmi niemówiącymi (Alberska, 2016). W sferze fizycznej zaś warto zwrócić uwagę na rozwój sprawności manualnej, poprzez korzystanie z gier zręcznościowych lub innych aplikacji, wymagających skoordynowanych i szybkich ruchów rąk, a także na dostęp do technologii nawet dla osób z niepełnosprawnością ruchową (Chudnicki, Mielczarek 2018).

Ograniczenia i zagrożenia wynikające z korzystania z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych

Korzystanie z nowoczesnych technologii nie zawsze przynosi same pozytywne efekty. Jednym z największych zagrożeń jest fakt, że atrakcyjność komputera może doprowadzić do zbyt dużej ilości czasu, spędzanego przed ekranem. Dziecko bowiem, zwłaszcza z niepełnosprawnością intelektualną, łatwo ulega fascynacji. Taki stan rzeczy może skutkować nawet uzależnieniem od środków nowoczesnej technologii. Bardzo długa praca przy komputerze może prowadzić także do różnych objawów somatycznych, tj. bóle głowy, bóle brzucha, nudności, bezsenność, a ponadto pojawia się osłabienie koncentracji i wzmożona drażliwość (Spyrka-Chlipała, 2016). Osoby z niepełnosprawnością intelektualną są narażone na negatywne skutki stosowania technologii również pod względem treści zawartych w Internecie. Brak lub bardzo ograniczona krytyczna analiza informacji wpływa niekorzystnie na rozwój tych uczniów, biorąc pod uwagę ogromną ilość i różnorodność udostępnianych treści. Wiąże się to ze zwiększoną podatnością na naśladowanie niewłaściwych zachowań i manipulację medialną (Chudnicki, Mielczarek, 2018).

Wiele aplikacji i programów komputerowych nie jest odpowiednio dostosowanych do potrzeb i wymagań uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. Przeładowanie kolorami, animacjami, efektami dźwiękowymi, interakcjami, dialogami czy zbyt dużą ilością możliwych do wyboru opcji, często demotywuja dziecko i sprawiają, że nie chce ono z nich korzystać, ponieważ odczuwa przebodźcowanie. Jeśli jednak uczeń decyduje się dalej korzystać z technologii, mimo dużej ilości bodźców, przestaje na wykonywaniu bezproduktywnych czynności (np. uruchamianie i wyłączanie tych samych animacji) (Rola, 2020).

Skupiając się na obszarze technologicznym, związanym z edukacją zdalną, również można dostrzec pewne zagrożenia. Przede wszystkim, co wyraźnie zaznacza się nie tylko wśród uczniów z niepełnosprawnością intelektualną, dzieciom brakuje kontaktów społecznych - szczególnie kontaktów z rówieśnikami – które są podstawą prawidłowego rozwoju psychospołecznego i emocjonalnego dziecka. Nauka na odległość powoduje izolację od innych uczących się, co implikuje zmniejszenie motywacji i brak wsparcia od rówieśników, a w skrajnych przypadkach także zachowania dysfunkcyjne, nieakceptowane społecznie. Pojawia się zagrożenie dla sfery relacji

interpersonalnych – zanika możliwość prowadzenia swobodnych dyskusji i natychmiastowego zadawania nauczycielowi pytań. Często wynikiem zdalnego nauczania jest także wyzwalanie zachowań agresywnych (Łukawska, 2020).

Zakończenie

Nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne mają pozytywny czy negatywny wpływ na jakość kształcenia ucznia z niepełnosprawnością intelektualną. Z pewnością wpływają one w znacznym stopniu na ich rozwój poznawczy, emocjonalny, społeczny, wolicjonalny czy nawet fizyczny. Zdaniem Jerzego Mischke, edukacja tradycyjna i zdalna są ze sobą nierozzerwalnie powiązane. Zatem korzystanie z komputera i innych technologii powinno być środkiem dydaktycznym, wspomagającym proces nauczania i uczenia się, nie zaś podstawowym narzędziem pracy, nawet w czasach pandemicznych. Istotne jest zintegrowanie technologii informacyjnych z programami nauczania, pomocami dla uczniów i nauczycieli oraz działaniami całej szkoły (Laszkowska, 2005). Duży wpływ na korzystanie z TIK przez dziecko ma osoba dorosła – rodzic, opiekun lub nauczyciel. Do jego zadań należy pełna kontrola nad działaniami dziecka, dostosowanie form pracy do potrzeb i możliwości ucznia, reagowanie w sytuacjach zagrożenia, kontrolowanie czasu korzystania dziecka z komputera. Ogromna odpowiedzialność spoczywa na nauczycielu prowadzącym lekcję zdalnie z całą klasą. Powinien on odpowiednio zaplanować lekcję, motywować uczniów do pracy, zachęcić do utrwalenia i poszerzania zdobytej wiedzy, a przede wszystkim zaprojektować lekcję tak, aby zawierała czynniki, potrzebne do realizacji założonych celów (Łukawska, 2020).

Podsumowaniem artykułu nad wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych w edukacji uczniów z niepełnosprawnością intelektualną niech będą słowa A. Hankały (2004): „generalnie technologia zwiększa możliwości człowieka, natomiast zastosowaniu technologii powinno towarzyszyć przewidywanie możliwych zagrożeń i przeciwdziałanie im”.

Bibliografia

1. ADAMKIEWICZ J., *Nowe technologie informacyjne w edukacji. Niekoniecznie „cyfrowa demencja”*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015
2. ALBERSKA M., *Wykorzystanie multimediiów w pracy z uczniem z niepełnosprawnością intelektualną*, w: Skoczek A., Piestrzyńska A. (red.), *Nowoczesne technologie w pedagogice specjalnej*, WAM, Kraków 2016
3. CHUDNICKI A., MIELCZAREK A., *Zastosowanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w edukacji uczniów z niepełnosprawnością intelektualną na II i III poziomie edukacyjnym*, w: Edukacja – Technika – Informatyka, nr 1/23/2018, Rzeszów 2018
4. HANKAŁA A., *Psychologiczne i społeczne zagrożenia związane z zastosowaniem mediów i technologii informatycznej w edukacji*, w: Tanaś

- M. (red.), *Pedagogika @ środki informatyczne i media*, Wydawnictwo IMPULS, Warszawa-Kraków 2004
5. ŁUKAWSKA M., *Nowoczesne technologie w pracy zdalnej ukierunkowanej na wspomaganie wczesnej edukacji dzieci*, w: *Eunomia*, nr 2(99)/2020, Tarnobrzeg 2020
 6. MISCHKE J., *Dylematy współczesnej edukacji; nauczanie tradycyjne czy zdalne?*, w: Tanaś M. (red.), *Pedagogika @ środki informatyczne i media*, Wydawnictwo IMPULS, Warszawa-Kraków 2004
 7. ROLA B., *Technologie informacyjno-komunikacyjne jako zagrożenia i szanse dla rozwoju małego dziecka z dysfunkcjami*, w: Bednarska N. (red.), *Dziecko – media – rozwój. O konsekwencjach obecności mediów w życiu dziecka*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2020
 8. SIEMIENIECKI B., *Wprowadzenie w problematykę wykorzystania komputera w rewalidacji*, w: Siemieniecki B., Buczyńska J., *Komputer w rewalidacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001
 9. SPYRKA-CHLIPAŁA R., *Zastosowanie technologii informacyjnej w edukacji osób niepełnosprawnych*, w: Skoczek A., Piestrzyńska A. (red.), *Nowoczesne technologie w pedagogice specjalnej*, WAM, Kraków 2016
 10. ZIELIŃSKA J., *Wykorzystanie nowoczesnych technologii w diagnostyce i rehabilitacji osób ze specjalnymi potrzebami – wybrane przykłady praktyczne*, w: Skoczek A., Piestrzyńska A. (red.), *Nowoczesne technologie w pedagogice specjalnej*, WAM, Kraków 2016

Netografia

1. <https://esit.pl/doradztwo/pojecie-technologii-ict> [dostęp 30.01.2022]
2. <https://www.scdn.pl/images/stories/RAPORTY2014/08.pdf> [dostęp 29.01.2022]

Czudek Aleksandra, Głowacka Kamila

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Pedagogika Specjalna, II i III rok

TRUDNOŚCI I WYZWANIA, Z KTÓRYMI ZMIERZYŁA SIĘ EDUKACJA SPECJALNA PODCZAS PANDEMII

Wstęp

Pandemia COVID-19 zmieniła wiele aspektów naszego życia- pracę, wypoczynek, podróże, kontakty społeczne i edukację. W czasie wprowadzania kolejnych obostrzeń zamknięto szkoły, wprowadzono niespodziewanie nauczanie zdalne, na które nauczyciele, oraz uczniowie nie byli odpowiednio przygotowani. Warto zastanowić się, jak edukacja zdalna wpłynęła na osoby z niepełnosprawnością, które na co dzień zmagają się z wieloma trudnościami. Grupa ta jest bardzo zróżnicowana pod względem problemów i potrzeb, a niestety w trakcie nauczania zdalnego została ona pominięta. Osoby te nagle zostały postawione w nowej sytuacji, często nie rozumiejąc tego, co się dzieje wokół nich. Zostały odizolowane od swojej grupy, a w zamian za to wprowadzono im zajęcia zdalne, które wiązały się z zajęciami przed ekranem komputera i brakiem interakcji społecznych. Czas ten był niezwykle wyzwaniem dla nauczycieli, terapeutów oraz specjalistów pracujących w specjalnych ośrodkach, którzy musieli przeorganizować swój dotychczasowy plan pracy i zmierzyć się z nauką online swoich podopiecznych. Uczniowie często niechętnie brali udział w zajęciach poprowadzonych w takiej formie. Dodatkowym utrudnieniem było znalezienie sposobu, aby w jak największym stopniu wykorzystać technologię na miarę możliwości uczniów. W artykule tym zostanie przedstawione badanie, które zostało przeprowadzone w grupie nauczycieli, których zadaniem było, opowiedzenie o trudnościach, jakie spotkały ich w trakcie zdalnego nauczania oraz ich opinii na ten temat.

Charakterystyka osób z niepełnosprawnością intelektualną

Niepełnosprawność intelektualną definiuje się jako obniżone możliwości intelektualne, niski iloraz inteligencji (poniżej 70 w skali Weschlera) oraz ograniczoną możliwość przystosowania społecznego (Kościelska, 2011). Osoby z niepełnosprawnością intelektualną wykazują problemy w funkcjonowaniu poznawczym, emocjonalnym oraz adaptacyjnym. W zależności od stopnia niepełnosprawności ICD-10 wyróżnia cztery stopnie niepełnosprawności intelektualnej: lekki, umiarkowany, znaczny i głęboki. Osoby z umiarkowaną i głęboką niepełnosprawnością nie są w stanie funkcjonować samodzielnie. Niepełnosprawność intelektualna nie jest chorobą. Jest trwałym stanem zmniejszenia możliwości rozwojowych. Niezależnie od stopnia

niepełnosprawności, wszystkie dotknięte nią osoby są zdolne do rozwoju i funkcjonują tym lepiej, im wcześniej zapewni się im i ich rodzinom odpowiednią pomoc i wsparcie, takie jak: wczesna stymulacja rozwoju, adekwatna opieka medyczna, dostosowana do możliwości edukacja oraz różne formy aktywności z zatrudnieniem włącznie (Zima- Paraszewska). Warto tutaj wspomnieć, że wspomaganie rozwoju osób z niepełnosprawnością intelektualną jest zadaniem nie tylko rodziny i specjalistów, ale jest to zadanie ogólnospołeczne i zadanie państwa.

Wpływ pandemii na uczniów z niepełnosprawnością intelektualną

Trudności z nauką u uczniów z niepełnosprawnością w czasie edukacji zdalnej były różne. Zależały one od rodzaju i stopnia niepełnosprawności, miejsca zamieszkania, sytuacji ekonomicznej i rodzinnej. Podstawą pracy dydaktycznej z osobami z niepełnosprawnością jest kontakt osobisty, praca z ciałem i pobudzanie wszystkich zmysłów, czyli stymulacja polisensoryczna (Kułga, 2020). W trakcie pandemii nauczyciele zostali pozbawieni możliwości budowania relacji ze swoimi podopiecznymi.

Brak aktywności fizycznej, mógł znaczenie pogorszyć stan fizyczny dzieci z niepełnosprawnością. Pandemia spowodowała problemy ze zdrowiem psychicznym zarówno u dzieci, jaki i dorosłych. Osoby z niepełnosprawnością są grupą, która bardziej mogła tego doświadczyć. Dzieci spędzały wiele godzin samotnie w domu, brakowało im kontaktów z rówieśnikami na terenie placówek, odczuwały poczucie osamotnienia. Edukacja zdalna utrudniła dostęp do terapii, zajęć oraz opieki medycznej. Groźnym zjawiskiem, które można było zaobserwować w czasie pandemii, było pojawienie się lub zwiększenie zachowań trudnych u dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością (takich jak agresja czy autoagresja), a w niektórych przypadkach wyraźny regres w rozwoju. Problemy ze sprzętem i internetem również mogły wpływać na stan emocjonalny uczniów.

Sytuacja w domach osób z niepełnosprawnością jest różna. Organizacje międzynarodowe podają, że pandemia zwiększyła częstość występowania lub nasilenie przemocy domowej, zwłaszcza w stosunku do kobiet i dzieci (ONZ, 2020a; WHO 2020b). Dzieci z niepełnosprawnością są bardziej narażone na doświadczanie przemocy niż dzieci w normie.

Zmiany funkcjonowania ośrodków w trakcie pandemii

Powrót nauczycieli, specjalistów i uczniów do pracy w ośrodku związany był z wieloma zmianami jego funkcjonowania. Nauczyciele musieli przejść obowiązkowe szkolenie BHP dotyczący procedur sanitarnych. Rodzice obowiązkowo musieli wypełniać ankiety dotyczące kontaktu z osobami chorymi oraz kwestii zdrowotnych swoich dzieci. Do minimum ograniczono kontakty uczniów z różnych klas. Do codziennego rytuału dzieci dołączono: mierzenie temperatury oraz dezynfekcja rąk. Dostosowanie się do wymagań reżimu sanitarnego w pracy z osobami z niepełnosprawnością było wręcz niemożliwe. Jednym z największych problemów jest noszenie maseczek przez podopiecznych

i nauczycieli. Osoby z niepełnosprawnością zwracają szczególną uwagę na mimikę twarzy, czują się obco widząc „zamaskowanych” nauczycieli.

W większości placówek zdalna praca z uczniem polegała na przesyłaniu zadań na cały tydzień- od poniedziałku do piątku. Dzieci wraz z rodzicami, rodzeństwem, opiekunami musieli je wykonywać każdego dnia. Jako dowód wykonywania zadań nauczyciele mieli otrzymywać zdjęcia z wykonywanymi pracami. Dla wychowanków była to sytuacja całkiem nowa- ich rodzice nagle stali się „nauczycielami”, ich codzienność została zaburzona, co w przypadku np. dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, mogło powodować rozdrażnienie i lęk (Patel, 2020).

Ze względu na obostrzenia nie mogły odbywać się zajęcia, które pomagały dzieciom budować relacje ze środowiskiem zewnętrznym tzw. trening umiejętności społecznych (wyjścia do różnych obiektów kulturalnych, do kawiarni, na siłownię itd.). Ograniczone zostały zajęcia, które skierowane są na praktyczne działanie- zajęcia polisensoryczne, praca z ciałem. U wielu dzieci z niepełnosprawnością wystąpił regres, pojawiły się zachowania agresywne i autoagresywne.

Raport z badań własnych

Celem przeprowadzonych badań było poznanie i określenie trudności, które pedagodzy specjaliści napotykali podczas nauczania zdalnego. Badania zostały zainspirowane chęcią poznania opinii nauczycieli na temat nauczania zdalnego oraz tego, co sprawiło im trudność podczas pandemii.

Badania zostały przeprowadzone wśród pedagogów specjalnych. Badaniami zostało objętych 5 kobiet- pedagogów specjalnych, w tym oligofrenopedagogi, logopeda oraz osoba prowadząca terapię ręki. W trakcie badań posłużono się metodą sondażu z zastosowaniem kwestionariusza ankiety przeprowadzonej online. Badani zostali zapytani o to, jakie trudności w pracy pedagoga specjalnego, napotkali podczas nauczania zdalnego.

Najczęściej wymienianym problemem, był brak kontaktu z uczniami. Pandemia poprzez wprowadzenie zdalnego nauczania uniemożliwiła bezpośredni kontakt podopiecznych z nauczycielami, który jest niezbędny w pracy z osobami z niepełnosprawnościami. Liczba interakcji pomiędzy uczniami a pedagogami znacznie się zmniejszyła lub zanikła przez specyfikę zdalnego nauczania (kontakt „przez komputer”, przesyłanie zadań do wykonania z rodzicami oraz odsyłanie ich nauczycielowi). W niektórych przypadkach brak jakiegokolwiek kontaktu z podopiecznymi wynikał z braku dostępu do internetu oraz odpowiedniego sprzętu, czy jego odpowiedniej ilości w domu. Niestety dzieci z rodzin o trudnej sytuacji ekonomicznej lub niższym niż przeciętny poziomie intelektualnym rodziców, nie miały możliwości skorzystania ze zdalnego nauczania. Innym powodem braku kontaktu było przerwanie terapii, wynikające początkowo z lockdown'u, a później obawy przed zarażeniem wirusem covid-19. Niektórzy uczniowie nie uczęszczali do swojego ośrodka znacznie dłużej niż okres trwania

nauczania zdalnego. Czasami brak kontaktu z uczniami wynikał z ich niechęci do tej formy lekcji. Nie łączyli się oni na zajęcia online, ponieważ nie podobała im się zdalna forma pracy, trudne było dla nich przyzwyczajenie się do nowej rzeczywistości.

Kolejną istotną trudnością był w niektórych przypadkach utrudniony kontakt z rodzicami. Rodzice nie zawsze odsyłali odpowiedzi do zadań oraz odpisywali na maile. Nauczyciele nie mieli przez to pewności, czy uczniowie robią cokolwiek

z przygotowanych przez nich materiałów. Często prowadziło to do poczucia bezsensowności swoich działań. To z kolei wiąże się z kolejnym problemem, jakim jest brak możliwości skorygowania błędów uczniów oraz natychmiastowej reakcji przez nauczyciela. Jeśli rodzic wraz ze swoim dzieckiem wykonywał ćwiczenia, pedagogzy nie mieli kontroli nad tym, czy ćwiczenia były wykonywane poprawnie. Nauczyciele nie mogli poprawić ucznia, powiedzieć rodzicom, na co muszą zwrócić szczególną uwagę. Niestety nie wszystkie cele edukacyjne w trakcie nauki zdalnej, mogły być realizowane. Było to spowodowane: brakiem dostępu specjalistycznych pomocy, które nie są ogólnodostępne (np. tablet z oprogramowaniem MÓW-ik pro – do nauki dialogu, komunikatory – do czytania uczestniczącego), niewykonywaniem ćwiczeń w domu lub brakiem kontaktu z wykwalifikowanym specjalistą.

W przeprowadzonym badaniu bardzo często terapeuci zwracali uwagę na rodziców swoich podopiecznych. Na to, że zostali oni obarczeni dodatkowymi zadaniami, obowiązkami, które należą do terapeutów. Jedna z osób badanych napisała, że pandemia sprawiła „że rodzic nie jest już tylko rodzicem i wsparciem dziecka, ale nagle staje się nauczycielem, rehabilitantem, psychologiem, logopedą itp”.

Dla nauczycieli było to trudne, ponieważ nie mogli oni bezpośrednio wykonywać swojej pracy- bycie terapeutą. Musieli oni instruować rodziców, jak ćwiczyć ze swoim dzieckiem. Jedna badana osoba podkreśla, że wiązało się to z tym, że „ogromny ciężar po raz kolejny spoczywał na ich rodzicach, którzy oprócz pokonywania codziennych trudności musieli pomimo tego, że nie są terapeutami – starać się ich zastąpić”.

Niestety szkoły i ośrodki nie były odpowiednio przygotowane do kształcenia zdalnego. Nie dysponowały one właściwym sprzętem, często internet był zbyt słaby i wolny, by przeprowadzić tam lekcje. Kolejną trudnością, był brak platformy lub brak odpowiedniego w tym zakresie szkolenia, zarówno dla nauczycieli, jak i dla rodziców. Niektóre platformy okazały się również zbyt trudne w obsłudze. Trudność sprawiały również te platformy, z których można korzystać tylko w języku angielskim. Jeszcze innym problemem był brak dostępu do internetu niektórych rodziców lub brak umiejętności obsługiwanie urządzeń multimedialnych. Przez co kontakt z nauczycielem mógł odbywać się jedynie drogą telefoniczną. W takim wypadku rodzice musieli punkt po punkcie, zapisywać instrukcje pracy ze swoim dzieckiem.

Taki kontakt na odległość przyczyniał się często do zwiększonej ilości pracy nauczycieli. To co dawniej wystarczyło pokazać podopiecznemu, wytłumaczyć i na bieżąco korygować, w czasie zdalnej nauki przełożyło się na dwa razy więcej pracy. Jedna z nauczycielek wyjaśnia, jak wyglądała jej praca: „dzieciom nie wystarczy opis zadania, trzeba również im pokazać, np. ustawienie nóg w ćwiczeniu lub ruch, jaki mają wykonywać podczas chociażby nawijania nitki na szpulkę. Musiałam nagrywać filmiki i krok po kroku, pokazywać planowy ruch, co było mocno utrudnione, ponieważ coś co ja robię automatycznie i jestem w stanie na żywo pokazać dziecku i od razu je poprawić, musiałam rozkładać na czynniki pierwsze”. Często dodatkowym zadaniem było nauczenie rodziców, jak pracować z dzieckiem, jak wykonywać, np. masaż logopedyczny. W tym celu pedagodzy musieli nagrywać instruktaże, rozpisywać krok po kroku polecenia lub wyjaśniać wszystko przez telefon.

Kolejną trudnością był brak kontaktu uczniów z rówieśnikami. Dzieci nie mogły spędzać czasu w grupie rówieśniczej, były spragnione kontaktu z kolegami. Dla osób z niepełnosprawnością intelektualną rozwój społeczny jest priorytetowym obszarem, który wymaga usprawniania i treningu. Niestety pandemia uniemożliwiła, rozwijanie umiejętności budowania poprawnych relacji społecznych.

Trudnością w trakcie prowadzenia zajęć, była uzasadniona niechęć podopiecznych, do nauki w domu. Niepełnosprawni uczniowie, którzy byli przyzwyczajeni do pracy w ośrodku, nagle musieli przystosować się do nowej sytuacji, w której dom staje się szkołą, a rodzic- nauczycielem. Taka zmian była najtrudniejsza dla podopiecznych ze spektrum autyzmu, którzy preferują rutynę i przyzwyczajają się do swojego planu dnia. Dodatkowo uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną mają problemy ze skupieniem uwagi. Wielogodzinne spędzanie czasu przed komputerem jest dla nich po prostu niemożliwe. Wypowiedź jednej z ankietowanych osób nawiązuje do wspomnianego problemu: „*Osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną nie przekraczają stadium inteligencji sensomotorycznej, które u dzieci przypada na pierwsze 2 lata życia.*” *Praca zdalna z tą grupą jest wręcz niemożliwa. Wyobraźmy sobie sytuację, w której przed monitorem laptopa sadzamy na 6 godzin dziecko 2-letnie i wymagamy od niego, koncentracji uwagi nastolatka w normie. Badania wskazują, że 2-4 latek skupia uwagę ok. 5-15 minut, a ich czynności potrzebują wsparcia i kierowania przez osoby dorosłe. Rozwoju nie da się przyspieszyć informatyzacją szkolnictwa specjalnego w dobie pandemii- dzieci z orzeczeniem potrzebują specjalnej organizacji nauki na terenie placówki, a nie lepszego sprzętu elektronicznego.*” To stwierdzenie pozwala wyobrazić sobie lepiej, w jak ciężkiej sytuacji zostali postawieni terapeuci oraz ich uczniowie.

Zakończenie

Pandemia była i nadal jest trudnym czasem dla każdego z nas. Szczególnie dotknęło to edukację specjalną. Pandemia przyniosła wiele trudności zarówno

dla samych osób z niepełnosprawnością, specjalistów, jak i dla placówek specjalnych, które musiały zmienić sposób funkcjonowania dostosowany do obowiązujących obostrzeń. Uczniowie w normie intelektualnej byli znudzeni zdalnym nauczaniem i mieli trudności z koncentracją przed komputerem przez taką samą ilość godzin dziennie, jaką dawniej spędzali w szkole. Tym bardziej zadaniem wręcz niemożliwym jest to dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną. Praca pedagogów specjalnych w dobie nauczania specjalnego była trudna, m.in. dlatego, że nowym zadaniem stało się nauczenie rodziców, jak pracować ze swoim dzieckiem. Placówki nie były przygotowane na zdalną edukację, nie posiadały odpowiedniego sprzętu. W późniejszym czasie panujące obostrzenia uniemożliwiały prawidłową pracę z dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną. Utrzymanie dystansu było często niemożliwe, a zakładanie masek sprawiało, że uczniom trudniej było rozpoznać nauczycieli i skupić się na wspólnej pracy i zabawie.

Abstract

The covid-19 pandemic has brought many changes in every sector of our life. Especially it concerned a special education and people with disabilities. Remote learning is responsible for many difficulties for disabled children, special educators and the functioning of special schools.

Bibliografia

1. Kościelska M., Wspomaganie rozwoju osób z niepełnosprawnością intelektualną, [w:] J. Trempała, *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa 2011.
2. Kułaga, A.; Zdalne nauczanie uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym. [w:] E. Domagała-Zyśk (red.), *Zdalne uczenie się i nauczanie a specjalne potrzeby edukacyjne. Z doświadczeń pandemii Covid-19* (Roz. 4, s. 83–93), Episteme, Lublin 2020.
3. Patel, K.; Mental health implications of COVID-19 on children with disabilities. *Asian Journal of Psychiatry*, 54:102273. <https://doi.org/10.1016/j.ajp.2020.102273> [dostęp: 29.12.2021].
4. Zima-Parjaszewska M., Niepełnosprawność intelektualna jako przesłanka do dyskryminacji, Tekst opracowany na II seminarium specjalistyczne pt. Niepełnosprawność ruchowa i intelektualna, jako przesłanki dyskryminacji w ramach Specjalistycznej Szkoły Facylitacji Społecznej na rzecz Przeciwdziałania Dyskryminacji –poziom zaawansowany.

Jasmina Łukaszczyk-Cibiorz

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

III rok, pedagogika specjalna

PROBLEMY ŚRODOWISKA RODZINNEGO DZIECI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W DOBIE NAUCZANIA ZDALNEGO

Wstęp

Środowisko to pewien system zależności, które zachodzą między jednostką, a otaczającą je rzeczywistością (J. Skibska, 2012). Innymi słowy „to przestrzeń życiowa człowieka obejmująca całokształt warunków biologicznych, społecznych i materialnych określających jego byt i działalność” (C. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, 2009, s.176). Do naturalnego środowiska zalicza się w pierwszej kolejności rodzinę, a kolejno grupę rówieśniczą oraz społeczność lokalną. Jednym z najważniejszych i podstawowych komponentów środowiska wychowawczego jest środowisko rodzinne, które powinno odpowiadać na potrzeby naturalne dziecka oraz m.in. zaspokajać potrzeby, takie jak: potrzeba miłości, potrzeba bezpieczeństwa, potrzeba bliskości, potrzeba przynależności oraz potrzeba szacunku.

Znaczenie środowiska rodzinnego w funkcjonowaniu dziecka z niepełnosprawnością

Pochylając się nad definicją „środowiska rodzinnego w funkcjonowaniu dziecka”, a definicją „środowiska rodzinnego w funkcjonowaniu dziecka z niepełnosprawnością” można by zacząć zastanawiać się nad różnicami pomiędzy tymi dwoma stwierdzeniami. Czy dziecko z niepełnosprawnością oznacza osobę, u której wpływ środowiska rodzinnego będzie mieć mniejsze znaczenie? Wręcz przeciwnie – dziecko z niepełnosprawnością dotknięte jest uszkodzeniem i obniżeniem sprawności funkcjonowania organizmu, które powoduje utrudnienie, ograniczenie oraz uniemożliwienie wykonywania pewnych zadań czy ról społecznych (za: M. Grabowski, 2009). Przyglądając się dokładniej temu pojęciu, można wyciągnąć jednoznaczny wniosek – dysfunkcja występuje w wyniku *wad genetycznych i anatomicznych oraz zaburzeń w procesach psychicznych czy też poznawczych*. Z powodu pewnych uszkodzeń i utrudnień w zdobyciu lub nawet i niemożności pozyskania zasobów potrzebnych do funkcjonowania w pewnych sferach życiowych na tym samym poziomie, co większość społeczeństwa, dzieci z niepełnosprawnością szczególnie potrzebują podstawowego, pozytywnie oddziałującego na nie środowiska, jakim jest rodzina.

Problemy w środowisku rodzinnym dziecka z niepełnosprawnością po przejściu do trybu nauki zdalnej

Pewne jest, że nauka zdalna w pewnym stopniu wpłynęła na wiele obszarów środowiska rodzinnego, nie tylko w rodzinach dzieci zdrowych, ale również i u dzieci z różnego rodzaju niepełnosprawnością. Z powodu nagłych zmian, zmieniło się systemowe rozumienie rodziny – jego indywidualna organizacja życia i układ stosunków musiał przejść reorganizację w taki sposób, aby umożliwić każdemu członkowi rodziny optymalne funkcjonowanie w środowisku rodzinnym. Rozpatrując problemy w środowisku rodzinnym dziecka z niepełnosprawnością w dobie pandemii, można wysunąć wniosek, iż zmiana organizacji życia stała się dla nich ogromnym zmartwieniem, a dla niektórych rodzin nawet swego rodzaju kryzysem. Było to nagle wyzwanie, na które nikt nie był przygotowany. Wyzwania te dotyczyły następujących obszarów (P. Długosz, L. Kryvachuk, O. Shyyan, 2021):

1. Problemy techniczne – związane z utrudnieniami lub nawet brakiem dostępu do szerokopasmowego Internetu oraz odpowiedniego sprzętu.
 - 1.1. Według danych PISA z 2020 roku, 1-1,5% uczniów - około 50-70 tysięcy uczniów nie miało w domu żadnego komputera lub tabletu. Najprawdopodobniej były to osoby bardzo wykluczone – wymieniane są tutaj dzieci z niepełnosprawnością oraz dzieci żyjące w skrajnej biedzie.
2. Problemy kompetencyjno-cyfrowe (informatyczne) – związane z niezajomością obsługi sprzętu informatycznego oraz konkretnych aplikacji, które służyły do polepszenia jakości nauki zdalnej.
 - 2.1. Nie ma aktualnych danych na ten temat, jednak szacuje się, że problem mógł dotyczyć nawet 30% nauczycieli.
3. Problemy dydaktyczne – polegające na dostosowaniu form zajęć do nowych narzędzi przekazu oraz umiejętności uczniów.
 - 3.1. Brak odpowiedniej metodologii uczenia zdalnego i brak przeszkolenia nauczycieli był równoznaczny z tym, że nauczanie w trybie zdalnym było mało efektywne lub w niektórych przypadkach nawet wykluczające uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych lub tych z niepełnosprawnościami.

Dla dzieci z dysfunkcjami przejście w tryb nauki zdalnej sprawiło szczególnie dużą trudność, ponieważ z powodu nauki przez Internet nie były one w stanie brać udziału w zajęciach rewalidacyjnych i rehabilitacyjnych, w których niezbędny był kontakt twarzą w twarz z człowiekiem. Rodzice pozostawieni samym sobie, częściowo musieli pełnić rolę nauczyciela, podejmując się prób pracy ze swoim dzieckiem. Szczególnie dużym stresem było dla nich połączenie własnej pracy zarobkowej z nauczaniem dziecka lub łączeniem obowiązków domowych z dbaniem o kształcenie dziecka w tym czasie.

Oprócz statystyk oraz danych zebranych w zasobach Internetu i na podstawie literatury przedmiotu, sięgając w głąb omawianej problematyki, do samego jej

źródła – sprawozdań rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, można wysunąć o wiele więcej spostrzeżeń. Jedna z matek zdecydowała szczegółowo podzielić się swoimi doświadczeniami związanymi z nauką zdalną jej dziecka z niepełnosprawnością. Pani Beata ma syna z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym ze sprzężonym autyzmem, który uczęszcza do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. W czasie, kiedy ogłoszono konieczność nauki zdalnej miał on dwadzieścia lat. Jak określiła, był to jeden z najtrudniejszych momentów w ciągu jej macierzyństwa. Kobieta musiała łączyć obowiązki domowe z pomaganiem w zajęciach zdalnych swoim dzieciom, które były objęte nauczaniem zdalnym. Ponadto każde z dzieci powinno było mieć swoje urządzenie do zajęć w trybie internetowym, zwłaszcza syn, który musiał czekać aż młodsza córka skończy spotkanie na platformie edukacyjnej i użyć mu laptopa. „(...) Największą trudnością nie było dla mnie odrabianie z córką zadań z języka polskiego, tylko zamiast tego wykonywanie z moim synem zadań, których nie umiałam wytłumaczyć mu w taki sposób, aby je zrozumiał. Nie miałam cierpliwości, ale nie miałam też wiedzy, jak mogę to wszystko zrobić, żeby było dobrze. Zdarzały się dni, kiedy zrobiłam z nim zaledwie jedno zadanie z karty pracy, a na adres e-mail non stop przychodziły mi załączniki z zadaniami do wykonania. Mój syn po prostu miewał dni, kiedy nie chciał robić zadań, a ja nie wiedziałam jak go do tego przekonać i ile wynosiło minimum materiału, jaki powinnam z nim przerobić (...)”. Równie ważnym aspektem stała się nagle utrata poczucia prywatności we własnej przestrzeni osobistej. Jak opowiada Pani Beata, jej młodsze dzieci również odczuwały trudności w swobodnym funkcjonowaniu w domu: „Czasami, kiedy mój syn ma gorsze dni i krzyczy lub skacze, chcąc w ten sposób wyładować napięcie mamy do tego zrozumienie, ale w czasie lockdownu moja córka chciała, aby przynajmniej na czas jej zajęć online tak nie robił, bo nie słyszy, co mówi Pani na lekcji podczas spotkania na Google Meets. Dla mnie, jako matki, było to niekomfortowe, że inne dzieci, które jeszcze nie rozumieją czym tak naprawdę jest niepełnosprawność intelektualna, muszą słyszeć to wszystko. Bałam się, że ktoś źle zrozumie naszą rodzinę i to jak żyjemy (...)”.

Rozważania na temat potencjalnych długoterminowych skutków nauczania zdalnego w rodzinie dziecka z niepełnosprawnością

Faktem jest, że na pewnym etapie nauczania zdalnego zagubiony został wymiar nauczania, który niekoniecznie wywarł pozytywny wpływ na środowisko rodzinne oraz szkolne. Dyskursy na temat nauczania niewątpliwie prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż nauczanie zdalne jest nowym zjawiskiem, którego następstwem będą skutki w wymiarze społecznym oraz psychologicznym (P. Długosz, L. Kryvachuk, O. Shyyan, 2021). W szczególności dotknie to dzieci, młodzieży oraz dorosłe osoby z niepełnosprawnością, które realizują obowiązek szkolny. Czas, który spędzili oni na nauce zdalnej będzie trudny do odrobienia, ponieważ jest to czas utracony. W przypadku konkretnych niepełnosprawności ciągłe powtarzanie poznanych treści jest kluczowe w utrwaleniu i zdobyciu odpowiedniej wiedzy, a nauka na odległość nie jest w stanie tego zapewnić.

Nauka zdalna wymaga ogromu skupienia, samozaparcia oraz wytrwałości, a w przypadku dzieci, które posiadają deficyty w obszarze koncentracji oraz pamięci nie są w stanie znaleźć zasobów, które w maksymalny sposób pozwolą im na uzyskanie wiedzy lub wyuczenie się pewnych faktów czy też zachowań przekazywanych w trakcie zajęć w placówkach specjalnych. Rodzice oraz inne osoby znaczące nie są w stanie zastąpić specjalistów w zadaniach, jakie powinny być wykonywane w ramach pełnionych przez nich ról społecznych. Takie działania mogą prowadzić do przewlekłego stresu, zmęczenia lub doświadczania emocji, które mogą negatywnie odbić się na wszystkich członkach rodziny dziecka z niepełnosprawnością, jak i również z nim samym.

Zakończenie

Podsumowując analizowany obszar problematyki nauczania zdalnego w kontekście środowiska rodzinnego, nauczanie zdalne odcisnęło swego rodzaju piętno w sferze psychicznej dziecka z niepełnosprawnością oraz jego rodziny. Nowy sposób nauczania naraził wiele rodzin na czasowe zachwianie poczucia prywatności oraz poczucia bezpieczeństwa, ponieważ sami rodzice nie mieli pewności, jak poradzić sobie z wyzwaniami, przed którymi postawiło ich nauczanie zdalne. Dzieciom z niepełnosprawnością zostało odebrane poczucie kontaktu i porozumiewania się w sposób bezpośredni. Jednocześnie pewna część tych dzieci nawet w klasycznym trybie nauczania doświadczała mniej kontaktów międzyludzkich z powodu nauczania domowego. Pomimo nauczania domowego, doświadczali oni wtedy przynajmniej żywego kontaktu z nauczycielami i terapeutami, co w dobie izolacji społecznej zostało im odebrane na poczet zajęć zdalnych. Już teraz warto zastanowić się, czy nauczanie zdalne w przypadku dzieci z niepełnosprawnością jest dobrym wyjściem. Być może powinno się podjąć głębszych refleksji dotyczących tego, co w przypadku wprowadzenia izolacji społecznej będzie dla tych dzieci priorytetem – zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa poprzez wsparcie psychologiczne i zadbanie o ich strefę komfortu, czy prowadzenie zajęć przez monitor komputera oraz skrzynkę pocztową? Warto również pochylić się nad istotą realizacji materiału w taki sposób, aby dziecko z niepełnosprawnością było w stanie maksymalnie skupić swoją uwagę i jednocześnie nie odczuwać dyskomfortu związanego z obciążeniem psychicznym, wywołanym przez nadmiar czasu spędzonego przed komputerem. Aby zmniejszyć ryzyko potencjalnych długoterminowych skutków nauczania zdalnego, powinno się zastanowić nad optymalnymi sposobami nauczania dziecka z niepełnosprawności, które nie będą zmuszały jego środowiska rodzinnego do dokonania drastycznych zmian w ich systemie.

Abstract

The article presents problems affecting the family environment of children with disabilities in the era of distance learning. It shows the importance of the family environment in the functioning of a child with disability and the effects of distance learning. The author presents his point of view on the long-term effects of online learning.

Bibliografia

1. Długosz P., Kryvachuk L., Shyyan O.: *Praktyki społeczne w czasie pandemii COVID-19 wśród polskiej i ukraińskiej*, Academicon, Lublin, 2021.
2. Grabowski M.: *Znaczenie środowiska rodzinnego w funkcjonowaniu i rewalidacji dziecka niepełnosprawnego* [w:] Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce, kwartalnik dla nauczycieli nr 1, Akademia Ignatianum w Krakowie, 2009.
3. Kupisiewicz Cz., Kupisiewicz M.: *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa, 2009.
4. Skibska J.: *Środowisko rodzinne jako czynnik warunkujący rozwój dziecka* (red.): *Przekraczanie granic.*, t. II, Praha: Verbum, 2012.

Netografia

<https://oko.press/raport-z-nauczania-zdalnego/> [dostęp: 20.11.2021]

Aleksandra Pacura, Gabriela Obłóza

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Pedagogika Specjalna III rok

**WYWIAD Z NAUCZYCIELEM ZESPOŁU SZKÓŁ
SPECJALNYCH NR 11 W KRAKOWIE NA TEMAT EDUKACJI
ZDALNEJ I JEJ WPŁYWU NA ROZWÓJ UCZNIÓW ZE
SPECJALNYMI POTRZEBAMI EDUKACYJNYMI**

Wstęp

Kiedy świat obiegrała informacja o pojawieniu się wirusa COVID-19, system edukacji stanął przed ogromnym wyzwaniem prowadzenia nauki w trybie zdalnym. W szczególnie ciężkiej sytuacji znalazły się placówki specjalne, w których specyfika pracy odbiega od powszechnie przyjętego kanonu funkcjonowania większości szkół. Postępowanie pedagoga specjalnego musi być dostosowane do indywidualnych potrzeb i możliwości każdego z uczniów. Determinuje to proces edukacyjny. Co zatem dzieje się w sytuacji, gdy uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi odbiera się możliwość uczęszczania do szkoły? W jaki sposób radzić sobie z pokonywaniem bariery w postaci braku bezpośredniego kontaktu? Dzięki przeprowadzonemu wywiadowi udało się uzyskać informacje na temat wpływu zdalnej formy edukacji na dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wywiad został przeprowadzony w dniu 18.11.2021 roku z Panią Anną Mierą-Ząbecką, nauczycielką Zespołu Szkół Specjalnych nr 11 w Krakowie. Pani Anna Miera- Ząbecka jest absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza oraz studiów podyplomowych z oligofrenopedagogiki i wychowania przedszkolnego. Ukończyła liczne kursy i szkolenia dotyczące edukacji uczniów ze sprzężoną niepełnosprawnością, komunikacji alternatywnej i wspomagającej, pracy z dziećmi i rodzicami w duchu rodzicielstwa bliskości i NVC. Nauczyciel mianowany, od 15 lat pracuje z uczniami z niepełnosprawnością sprzężoną. Jej zainteresowania zawodowe dotyczą komunikacji osób z niepełnosprawnością, komunikacji w duchu NVC oraz rodzicielstwa bliskości.

1. Ilu uczniów miała Pani pod opieką w czasie edukacji w trybie zdalnym?

Od marca 2020 roku do czerwca 2021 miałam okazję pracować zdalnie z dwiema klasami oraz jednym uczniem objętym Indywidualnymi Zajęciami Rewalidacyjno-Wychowawczymi.

2. W jaki sposób realizowała Pani zajęcia z uczniami ze sprzężoną niepełnosprawnością, ponadto niemówiącymi, gdy nie było możliwości bezpośredniego kontaktu?

W zależności od uczniów, zajęcia realizowane były na trzy sposoby. Pierwszy – poprzez wysyłanie rodzicom propozycji zadań do wykonania w domu, drugi – poprzez zajęcia online oraz trzeci – łączący obydwie formy. Rozporządzenie MEN z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, zobowiązywało nauczycieli do informowania rodziców o dostępnych materiałach i możliwych formach ich realizacji przez dziecko lub ucznia w domu. U nas w szkole realizacja tych zaleceń wyglądała różnie. Część uczniów otrzymywała od nauczycieli propozycje materiałów do pracy w domu, część spotykała się na zajęciach online. Właściwie każda forma wymagała zaangażowania rodziców/ opiekunów w proces edukacyjny.

3. Jak zaspokajała Pani potrzebę bezpieczeństwa, stałości miejsca, czasu u swoich uczniów

Praca z osobą z niepełnosprawnością sprzężoną (w tym wypadku niepełnosprawność ruchowa i intelektualna, osoby niemówiące) w bardzo dużym stopniu opiera się na relacji. Aby uczeń poczuł się bezpiecznie, musi nawiązać więź z nauczycielem, poznać miejsce, w którym będzie spędzał większość dnia i przyzwyczać się do niego. W warunkach pandemicznych, w czasie nauki zdalnej zaspokojenie tych potrzeb było bardzo trudne. Właściwie nie dało się tego zrobić bez bezpośredniego kontaktu. Namiastką mogły być odbywające się o stałej porze zajęcia online, ale nie ze wszystkimi uczniami można było je przeprowadzić. Często dzieci miały problem z utrzymaniem uwagi oraz obserwowaniem tego, co działo się w danym momencie. Zdarzało się też, że nawet jeśli na zajęciach były zaangażowane i okazywały radość ze spotkania, było to dla nich tak intensywne przeżycie emocjonalne, że po zakończeniu zajęć trudno było im wrócić do równowagi.

4. Jak wyglądał kontakt z rodzicami w przypadku nauki zdalnej, a stacjonarnej?

W przypadku wszystkich moich uczniów w zasadzie podobnie. Zarówno w czasie nauki zdalnej jak i stacjonarnej kontakt z rodzicami jest częsty. Zdarza się, że przywożą i odbierają oni swoje dzieci ze szkoły, jest wtedy czas na chwilę rozmowy. Jeśli jest taka potrzeba jest kontakt telefoniczny lub dodatkowe spotkanie, którego inicjatorami mogą być zarówno rodzice jak i szkoła. W czasie nauki zdalnej oczywiście spotkania były zawieszane, częściej za to odbywały się rozmowy telefoniczne. Rodzice mailowo lub przez komunikatory typu WhatsApp przysyłali też zdjęcia lub krótkie filmy z realizacji proponowanych zadań.

5. Czy rodzice przejawiali chęć współpracy?

Tak, choć w różnym zakresie. Część z nich wykonywała z dziećmi proponowane zadania, dla części ze względu na inne obowiązki np. pracę zawodową, obowiązki domowe było to trudne do zrobienia. Bardzo dużym wsparciem i dla dzieci, i dla nauczycieli była obecność rodziców na zajęciach online.

6. Czy dało się zauważyć regres rozwojowy?

Aby umiejętności nabywane przez uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi były trwałe, muszą być stale ćwiczone. Zazwyczaj po dłuższej nieobecności uczniów w szkole (np. po wakacjach) widać, że część zdobytych umiejętności, wiedzy muszą sobie oni przypomnieć. Podobnie było po powrotach do szkoły po lockdownach. Nie jestem jednak przekonana czy możemy w tej sytuacji mówić już o regresie rozwojowym.

7. W jaki sposób oceniała/sprawdzała Pani efekty kształcenia?

Odpowiedź na to pytanie trochę powiązana jest z odpowiedzią na pytanie wcześniejsze. Stałe ćwiczenie pewnych umiejętności i obserwowanie jak uczniowie je nabywają pozwala na dokonanie oceny w jakim stopniu są one opanowane. Kiedy nauka w szkole przerywana jest dłuższymi okresami nieobecności, dokonanie precyzyjnej oceny jest trudne, a diagnoza powinna być powtórzona, by wyjaśnić ewentualne wątpliwości. Część informacji można było uzyskać od rodziców, z rozmów z nimi, zdjęć lub filmów przez nich przysyłanych.

8. Jak radziła sobie Pani z rozkojarzeniem uczniów podczas nauki "na odległość"; czy udawało się przyciągnąć ich uwagę?

Bardzo dużym wsparciem byli uczestniczący w zajęciach online rodzice, którzy często kierowali uwagę dzieci i pomagali im w działaniu. Staralam się też, aby zajęcia były angażujące, by uczniowie mieli wpływ na ich przebieg, mogli zdecydować, co zrobimy teraz, a co później. Uczniowie często czegoś na nich doświadczali – malowali, lepili, tworzyli, decydując, co to będzie, jak będzie wyglądało, jakich użyją materiałów itp. Chyba do tej pory mam okruszki masy solnej w klawiaturze laptopa po „wspólnym” lepieniu jeża 😊. Z jednym z uczniów podróżowaliśmy po wybranych przez niego krajach. Czytaliśmy teksty, oglądaliśmy filmy na ich temat i na tej podstawie tworzyliśmy prezentacje, do których trafiały wybrane przez niego informacje, zdjęcia i fragmenty filmów. Nie zawsze się udawało, zdarzało mi się kończyć zajęcia wcześniej lub na bieżąco modyfikować ich przebieg i odbiegać od planu. To uczeń i jego możliwości w danej chwili decydowały o tym, co uda się zrobić.

9. Czy dało się odczuć "tęsknotę" uczniów za pobyt w szkole?

Z rozmów z rodzicami wiem, że dzieci tęskniły i nudziły się w domu. Cieszyły je propozycje przysyłanych zadań, szczególnie te, na których można było zobaczyć lub usłyszeć nauczycieli (czyli przygotowane przez nas filmy lub nagrania). Były zadowolone na zajęciach online, okazywały radość, dość chętnie w nich uczestniczyły.

10. Jaka była reakcja uczniów po powrocie do nauczania stacjonarnego?

Widać było radość dzieci, kiedy pierwszy raz po lockdownach przyjeżdżały do szkoły. Uśmiechały się, chętnie brały udział w zajęciach.

Dziękujemy za rozmowę i cenne informacje!
Rozmawiały: *Aleksandra Pacura i Gabriela Obłoz*

Refleksje końcowe

Nauka zdalna, to duże wyzwanie, które zmieniło rzeczywistość szkolną. Na podstawie wywiadu możemy wywnioskować, że w pewnej części odniosła ona sukces, lecz postawiła na szali relacje uczeń-nauczyciel oraz uczeń-uczeń, które odgrywają najistotniejszą rolę. Mimo iż wiedzieliśmy to od zawsze, traktowaliśmy to jako ideę, dopiero teraz zdaliśmy sobie sprawę, że nie można tego bagatelizować i że relacje są podstawą edukacji. Efekty kształcenia zdalnego w dużej mierze zależały nie tylko od starań pedagoga, ale też rodziców, którzy w tym czasie podjęli się wyzwania bycia nauczycielem dla swojego dziecka. Niepodważalny jest fakt, że nauka stacjonarna przynosi większe korzyści zarówno w osiągnięciu efektów kształcenia, jak i podtrzymywaniu i rozwijaniu relacji społecznych. Spędzanie czasu w szkole przynosi uczniom wiele radości i satysfakcji. Człowiek jest istotą społeczną, co sprawia, że bez interakcji z innymi ludźmi, nie jest w stanie funkcjonować. Jeśli jednak po raz kolejny pojawi się potrzeba wprowadzenia nauki zdalnej, wiemy że jesteśmy bogatsi w doświadczenia i propozycje rozwiązań edukacyjnych.